

60 rocznica wybuchu I Powstania Śląskiego

Wyraz szacunku młodzieży dla bohaterów zrywu

„Szlakiem powstańczych tradycji” takie jest hasło rozpoczętej wczoraj kampanii ideowo-wychowawczej katowickiej Chorągwi ZHP, organizowanej w 60-tą rocznicę wybuchu I Powstania Śląskiego.

Młodzież w ciągu trzech najbliższych dni odwiedzi powstań

cze rodziny, spotka się z uczestnikami walk, odwiedzi miejsc pamięci powstańczej. Zbierane będą dokumenty historyczne i pamiątki z tamtych lat, spisywane kroniki i gromadzone wspomnienia. Te harcerskie poczynania — to wyraz hołdu wszystkim tym, którzy

nie zapomnieli o polskości tej ziemi — bohaterskim powstańcom śląskim, będącym dla młodych przykładem żarliwego patriotyzmu, niezłomności w walce o powrót Śląska do polskiej macierzy.

Jutro 16 bm. mija 60

Dokończenie na str. 2

CO O TYM SĄDZICIE

Warto być upartą?

Do ekspozytury nadeszło urzędowe pismo od zwierzchności, by trzy sprawozdania (w tym jedno wymagające sprawozdań i konsultacji w kilkunastu terytorialnych placówkach) zrobić na wczoraj.

— Pozdrowienia dla zwierzchności. Nie zrobimy tego absolutnie. Chociaż chcielibyśmy wykonać to nawet w ciągu tygodnia, musielibyśmy odłożyć zaplanowaną kontrolę trzech urzędów, nie puścić Askiego na urlop, a Biską przedwcześnie z urlopu ściągnąć — zdecydowała kierowniczka.

— Zaraz, zaraz — uspokajał naczelnik. — Może uda się nie wywalać Biskiej, zaś Aski wyjedzie na urlop o tydzień później, a przeprowadzając kontrolę, skróćmy ją trochę i odłożymy na później pisanie zestawień, by w tym czasie ekspresowo złożyć te sprawozdania w centrali.

— Ekspresowo? — dopytywał pocztą referent. — Dlaczego to właśnie my mamy pracować ekspresowo? W centrali wiadomo było o konieczności sprawozdań półtora miesiąca temu, lecz zwlekano z powadomieniem nas o tym, a my teraz nadrobiamy mamy zaległości tamtych opóźnień? Nie pierwszy raz tak się dzieje...

Istnieją sytuacje, w których należy działać w trybie nagłym, domagając się od pracowników wysiłku maksymalnego oraz wykonania szybciej tego, co w normalnych okolicznościach można by rozłożyć i w czasie, i w ludziach. Czy powinno to jednak być regułą? Czy można tolerować, by w „stan alarmowy” powoływano całe zespoły ludzi na skutek, czyjeś indolencji, zapomnienia, botagania? Czy może na polecenie „na wczoraj” po prostu nie reagować? Z drugiej zaś strony wiadomo i kierowniczce i referentowi, że niespełnienie żądania centrali oznaczać może upomnienia, wstrzymanie premii...

Więc — czy to warto być upartą?

— Zmienianie w dziale zbytu — wstrzymujemy dostawę trzech partii zaworów dla BiPo, a wysyłamy je do WaTo, gdyż WaTo odmawia nam dostawy trzech milionów kulek do łożysk — decyduje naczelnik.

— Nie wysyłamy WaTo-wi tych zaworów — oponuje kierowniczka. — W myśl umowy WaTo ma dostarczać nam regularnie kulki bez żadnych świadczeń z naszej strony poza przelewem bankowym, natomiast wobec BiPo mamy zobowiązania my. Podpisaliśmy z nimi umowę. Niech więc WaTo czeka normalnie w kolejności zamówień. Musi istnieć jakiś porządek...

— Tylko że WaTo zobowiązaniami wobec nas nie przejmujemy się zupełnie, a bez ich kulek nie wyprodukujemy łożysk i plan dlabi wzmą — zauważa referent.

Czy więc warto być upartą?

— Mamy przydział na tunele Z-2, podobno już są w magazynach centralnych — informuje referent. — Ale biuro prezesa żąda jeszcze uchwały naszego samorządu i dokładnego uzasadnienia przydziału.

— Przecież to nonsens — irytuje się kierowniczka. — Zarząd tunele przyznał, wydając nam urzędowy przydział, więc po co jeszcze uchwały i dodatkowe uzasadnienia? Bez tych tunelei nie ruszy Wydział A-3. A my mamy zwolnić samorząd, czekać aż się zbierze i potem jeszcze pisać bzdurną uchwałę, skoro wszystko już dawno zostało zdecydowane?

— To opóźni nam uruchomienie wydziału tylko o trzy, cztery dni, a jak wdamy się we wzajemne udowadnianie racji, to i w pół miesiąca nie ruszymy — konstatuje naczelnik.

— Chociaż sprawa jest oczywista, a żadne zebranie nie uchwały niczego już nie zmieni, to samorząd się zbierze i parę trzuleń w uchwale zamieści, bo jednak lepiej „wygrać” kilka dni, niż przeciw bzdurze oponować.

To — czy warto być upartą?

Kierowniczka chce, by wszystko było załatwione w sposób rzeczowy, i prawy, i rozsądny. Tak, jak być powinno, by nie naruszać określonych kryteriów i obowiązujących terminów. Naczelnik zaś jest zdania, że lepiej pójść na pewne ustępstwa, naczelnik jeżeli graniczą z nonsensem, ale przyniosą korzystny wynik. W gruncie rzeczy chce działania zoptymalizować. Stwierdzenie pierwszej — chociaż zgodne z logiką — może czasem prowadzić do zaciętrzewienia, a postawa drugiego — do zobojętnienia a dzięki uzyskaniu „świętego spokoju”

Lecz czy to oznacza, że naczelnik jest zrezygnowanym oportunistą, zaś kierowniczka — upartą, lecz nierealną marzycielką?

WOJCIECH STASZEWSKI

CO O TYM SĄDZICIE? Czekamy na Wasze listy do najbliższego poniedziałku włącznie. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074 60-959 Poznań

Bejrut

Walki bojówek prawicy libańskiej z wojskiem

Z Bejrutu donoszą o gwałtownej, kilkugodzinnej wymianie ognia, do jakiej doszło w poniedziałek w centrum miasta. Sprowokowały ją bojówki prawicy libańskiej, które ostrzelały jednostki regularnych wojsk zajmujące stanowiska w pobliżu Muzeum Narodowego. Ostra strzelanina z broni maszynowej spowodowała całkowite wstrzymanie komunikacji w tej części miasta.

W tym samym dniu artyleria izraelska ostrzeliwała miasto Nabatija w Libanie południowym. Eksplodując pociski spowodowały znaczne straty w mieście i okolicy. PAP

W zapleczu technicznym rolnictwa

Przygotowania do prac jesiennych

W końcowej fazie zniw można stwierdzić, że zaplecze techniczne rolnictwa w Wielkopolsce zdało pomyślnie egzamin. Mimo licznych kłopotów z dostawami części zamiennych, ciężko usuwano awarie kombajnów i innych maszyn zniwnych. Działali sprawnie pogotowia techniczne POM, dokonując napraw w wydłużonym czasie pracy.

Najważniejsza sprawa obecnie, to przygotowanie maszyn do prac jesiennych, zwłaszcza do wykopków ziemniaków, buraków cukrowych i zbioru kukurydzy. Jak wynika z informacji dyrektora Zjednoczenia Technicznej Obsługi Rolnictwa w Poznaniu — Jarosława Pawlickiego, występują kłopoty z remontami tego sprzętu z powodu niedostatku części zamiennych i częstych wyłączeń prądu dezorganizujących pracę zakładów naprawczych.

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Zamachy terrorystów

W poniedziałek na przedmieściu Stambułu Zeytinburnu 6 niezidentyfikowanych zamachowców zastrzeliło byłego szefa policji Zeki Chahina w chwili, gdy samochodem udawał się ze swego mieszkania do pracy. Jeden z przypadkowych przechodniów został ranny. Napastnikom udało się zbiec. W kilka godzin później 9 uzbrojonych osobników na przemysłowym przedmieściu tejsze metropolii Eyup, wdarło się do jednego ze sklepów. Zastrzelili oni handlowca i podłożyli bomby w dwóch pomieszczeniach. Straty w wyniku eksplozji są znaczne. Według nieoficjalnych danych, akty terronu na tle politycznym kosztowały w Turcji od góraczku br. życie 600 osób.

Skarga Botswany

Rząd Botswany, państwa graniczącego z Rodezją i RPA, wystoso-

Hołd pamięci żołnierzy poległych w Skurczy

Mija 35 rocznica walk żołnierzy ludowego Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej na terenach Przyczółka Wrecko-Magnuszewskiego. Przypomnijmy, że stąd właśnie w styczniu 1945 r. ruszyła ofensywa zwycięstwa, rezultatem której było wyzwolenie Warszawy i wszystkich ziem polskich.

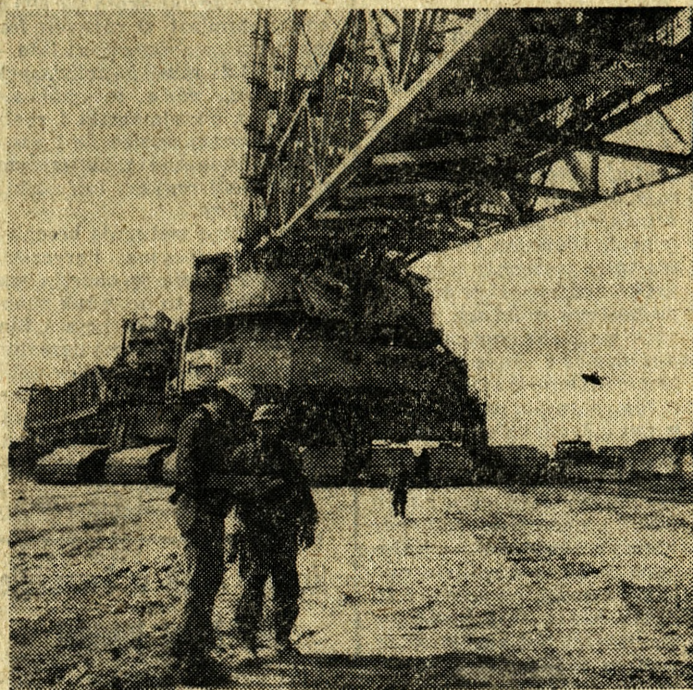
W związku z rocznicą walk, w Skurczy (woj. kieleckie) odbyła się uroczystość złożenia kwiatów na grobach poległych bohaterów. Udział w uroczystości wzięli m. in. byli żołnierze I Warszawskiej Brygady Saperów, delegacje organizacji kombatanckich, młodzież. (PAP)

Iran

Trzeci dzień poważnych starć w Teheranie

Do nowych starć doszło między członkami organizacji muzułmańskich a zwolennikami orientacji świeckiej w Teheranie. Według pierwszych informacji 3 osoby zostały ranne. Tak więc wtorek jest trzecim z kolei dniem zająć w stolicy Iranu, najpoważniejszych od czasu obalenia monarchii w tym kraju. PAP

Za rok węgiel z Bełchatowa



Przyszłość naszej energetyki w dużym stopniu zależna będzie od węgla brunatnego. Obecnie surowiec ten w wielu krajach zabezpiecza potrzeby paliwowe gospodarki narodowej. Węgiel z kopalni „Bełchatów” o docelowym wydobyciu 38—40 mln ton na rok, przeznaczony będzie dla elektrowni Bełchatów I i II. Na zdjęciu: gigantyczna koparka — nierozłączny akcent kopalni w Bełchatowie. CAF — fot. Zbraniecki

Światowy kongres politologów

Węzłowe problemy pokoju i postępu technicznego

We wtorek na obradującym w Moskwie XI Światowym Kongresie Międzynarodowego Stowarzyszenia Nauk Politycznych kontynuowano dyskusję wokół węzłowych problemów pokoju i postępu społecznego. W 52 sekcjach i komitetach naukowcy o-

mawiali metody umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego, sposoby przyspieszenia rozwoju gospodarczego i społeczne go młodych państw, rolę nauk politycznych w podejmowaniu decyzji rządowych i inne ważne zagadnienia. (PAP)

Napięcie w stolicy Włoch

Groźba kolejnej akcji terrorystycznej

W Rzymie zapowiedziano podjęcie w najbliższych dniach nadzwyczajnych środków bezpieczeństwa w związku z groźbą nowej, zakrojonej na szeroką skalę akcji terrorystycznej w okresie obchodzonego we Włoszech 15 sierpnia święta „Ferragosto”. Decyzję w sprawie mobilizacji sił policyjnych podjęto w związku z dokonaną 1 bm. w dwóch garażach rzymskich kradzieżą ośmiu samochodów, podobnych

do tych, których włoscy terroryści używali w swych najpoważniejszych akcjach, m. in. przy porwaniu Aldo Moro i przy zamachach na wyższych urzędników sądowych. Stan gotowości nadzwyczajnej ogłoszony dla rzymskich sił bezpieczeństwa jest najpoważniejszym tego rodzaju zarządzeniem od czasu porwania byłego przywódcy Demokracji Chrześcijańskiej. PAP

Powódź w Meksyku

Ulewne deszcze jakie padają od niedzieli w stolicy Meksyku oraz w Dolinie Meksykańskiej spowodowały tam powódź. Zginęło 30 osób, a 181 osób odniosło rany. Strat materialne szacuje się na około 450 000 dolarów.

Katastrofa pociągu

Z Ammanu donoszą o katastrofie kolejowej, jaka wydarzyła się w jordańskim porcie Akaba nad Morzem Czerwonym. Pociąg z ładunkiem fosforu wypadł z szyn

Wstrząsy w Kalifornii

W poniedziałek w rejonie Zatoki San Francisco dwukrotnie zarejestrowano wstrząsy sejsmiczne. Oba — o natężeniu 2,3 i 3,3 stopni w skali Richtera — nastąpiły w krótkim odstępie czasu, a epicentrum znajdowało się w odległości 10 km na wschód od Berkeley. Nie spowodowały one ofiar w ludziach ani strat materialnych. Agencje pryncypalną, że 6 bm. okręg San Francisco i środkowa Kalifornia nawiedziło silne trzęsienie o intensywności 5,9 stopni w skali Richtera, po którym przez kilka dni notowano dalsze wstrząsy, o zmniejszającym się natężeniu.

ODGŁOSY

Tak już jest, że ludzie najbardziej zwracają uwagę na sprawy niepowседневne, nadzwyczajne, a wobec codzienności przechodzą mimo.

To truizm, ale warty refleksji w świetle dobiegającego końca lotu radzieckich kosmonautów, Władimira Lachowa i Walerego Riumina. Ich właśnie lot w zespole orbitalnym „Salut-6” — „Sojuz-34” trwa tak długo, że aż spowolniał. I leż to razy w ciągu przeszło pięć i pół miesiąca ich kosmicznej podróży niejedemu człowiekowi zdarzyło się w ogóle zapomnieć, że tam, w dalekich przestrzeniach szybuje dwóch ludzi? Szybują i ciężko zarazem pracują, torując drogę ludzkości do odkrywania nowych prawd, poznając kolejne tajemnice wszechświata.

Oto znamie jakże szybkie go postępu w latach, w których przyszło nam żyć. Kiedyś wielce i długo entuzjastycznie śledziliśmy loty pierwszego sputnika, potem pierwszego człowieka w kosmosie — przestworach, później — wyjątkowo (w czasie lotu) kosmonauty poza orbitę kabiny, następnie lądowanie astronautów na Księżycu, zaś przed rokiem mieliśmy szczególne powody do dumy, kiedy nasz Mirosław Hermaszewski szybował razem ze swoimi radzieckimi przyjaciółmi, będąc tam, w Kosmosie, przedstawicielem dopiero czwartego kraju — Polski.

Poza tymi szczególnie pamiętnymi wydarzeniami ery kosmicznej loty w przestworach są już codziennością. Jednak, chociaż mniej teraz na nie zwracamy uwagę, to przecież nie są mniej ważne. Lot Lachowa i Riumina zapisze się bowiem w kronikach zdobywania Kosmosu jako dotychczas najdłuższy, świadczący, że stopniowo ziszczają się marzenia o wielomiesięcznych pobytach człowieka w przestworach, bo przecież wielce ułatwia badania samego Kosmosu i stamtąd naszej Ziemi.

Tak, każdy kto odbywa podróż kosmiczną, krótszą czy dłużą, wciąż zasługuje na miano bohatera, dla którego w pamięci ludzkiej zawsze znajdzie się miejsce.

TK

Pierwsze podsumowanie lata

560 000 osób wzięło udział w obozach harcerskich i koloniach zachowawczych

Zbliża się już do końca tegoż roku i pod wieloma względami bardzo udane harcerskie lato. W centralnym stabilizacji harcerskiej akcji letniej — 1979 do konuje się już pierwszych podsumowań wyników harcerskiej wakacyjnej przygody. W obozach harcerskich i koloniach zachowawczych — jeszcze trwających — wzięło udział około 560 000 osób, natomiast w różnych formach tzw. nieobozowego lata — ponad 1,2 mln najmłodszych. Wszędzie, gdzie to możliwe, młodzież podejmowała i realizowała prace społeczne i gospodarcze związane z aktualnymi potrzebami regionu lub najbliższej okolicy.

Na uwagę zasługują kompleksowe, tradycyjne harcerskie przedsięwzięcia w okresie wakacji. Chodzi tu np. o tak znane kampanie, jak operacja „Bieszczady-40”, w której uczestniczyło około 6 000 uczniów szkół ponadpodstawowych, o „Harcerską Służbę Wiśle”, o operację „Azymut — Huta Katowice”, a także liczne operacje poszczególnych chorągwi.

Operacja „Bieszczady-40”, za

inaugurowana została przed 5 laty i do tej pory wzięło w niej udział około 40 000 harcerzy z całej Polski. W bieżącym roku młodzież wypoczywała i pracowała społecznie na rzecz zagospodarowania Bieszczadów w blisko 30 stanicach. Wśród wykonywanych prac sięga kilku mln zł. Młodzież pracowała w budownictwie, m. in. przy wznowieniu zespołu oświatowo-wychowawczego w Ustrzykach Dolnych, remizy strażackiej w Baligródzie i pomagala przy remontach szkół. Tylko w pierwszym turnusie uczestnicy operacji zebrali siano z łąk o powierzchni prawie 260 ha, wyremontowali 28 km dróg i oczyszczili zrzęby na powierzchni około 100 ha. Wartościowy charakter miały świadczone przez harcerzy usługi turystyczne i komunalne. Przykładem — wzorowe prowadzenie 21 „hotelików pod namiotami”, w których udzielono kilka tysięcy noclegów, oczywiście za niewygórowaną opłatą.

Inna operacja „Azymut — Huta Katowice”, przyniosła w ub. — obok korzyści ideowo-wychowawczych, wynikających z zetknięcia się młodzieży z nowoczesną inwestycją, także efekty konkretne dzięki pomocy przy pracach porządkowych. Przykładem jest też operacja „Magistrala”, którą organizuje Chorągiew Lubelska ZHP. Kilka tysięcy harcerzy uczestniczyło w br. w pracach związanych z budową linii kolejowej m. in. przy umacnianiu nasypów.

„Śląsk-79” — to wspólna nazwa wielkich wakacyjnych przedsięwzięć 5 południowo-zachodnich chorągwi ZHP. Wzięło w nich udział 50 000 harcerzy, którzy pomagali w akcji żniwnej, organizowali „zielone przedszkola”, zbierali runo leśne, porządkowali pobocza dróg, dbali o bezpieczeństwo przeciwpożarowe lasów. W innym regionie kraju — w woj. gdańskim, najcenniejszym wakacyjnym przedsięwzięciem jest akcja „Morena” związana z zagospodarowaniem gdańskich wzgórz morenowych. Podobnie jak w innych akcjach chorągwiowych również i w tej uczestniczyli harcerze z wielu województw. (PAP)

Konsul ZSRR w Szczecinie na Ziemi Pilskiej

Od wczoraj przebywa w województwie pilskim konsul ZSRR w Szczecinie — Michail Priwalichin. W pierwszym dniu pobytu na Ziemi Pilskiej gość spotkał się z aktywnym Zarządem Wojewódzkiego TPPR, zwiedził Złotów, gdzie zapoznał się z osiągnięciami społeczno-gospodarczymi miasta i złożył kwiaty na cmentarzu wojskowym. Zwiedził także Izbę Pamięci narodowej w Podgajach, w której zgromadzono eksponaty i dokumenty z walk o Wał Pomorski. Konsul odwiedził też pilskich harcerzy przebywających na wypoczynku.

Dzisiejszy program pobytu obejmuje m. in. spotkanie z I sekretarzem KW PZPR w Pile — Alfredem Kowalskim. Gość przebywać będzie również w Chodzieży i tamtejszych Zakładach Porcelany i Porcelitu; będzie też gościem aktywu gminy i miasta Łobżenica, które w tym roku zdobyło tytuł krajowego wicemistrza gospodarności w grupie miast od 5000 do 15 000 mieszkańców. (zet)

„Mein Kampf” może być kolportowany w RFN

Hitlerowska NSDAP jest partią nielegalną w Niemczech Zachodnich, a artykuł 86 Kodeksu Karnego RFN zabrania posiadania na składzie, importu, sprzedaży czy też rozpowszechniania materiałów popierających bądź też gloryfikujących hitlerizm. Te przepisy są zagrożone karą do trzech lat więzienia.

Tymczasem jednak Sąd Najwyższy RFN w Karlsruhe wydał w lipcu orzeczenie, iż sprzedaż starych egzemplarzy „Mein Kampf” jest legalna, ponieważ jest to książka napisana w okresie przed wejściem w życie Konstytucji RFN. Według opinii Sądu Najwyższego, książki „Mein Kampf”, w której Hitler wyłożył swą zbrodniczą filozofię, nie można uznać za wymierzona w Konstytucję powojennej RFN.

Krytycy orzeczenia Sądu Najwyższego RFN zwracają uwagę, że oznacza ono precedens, który może pozwolić dostawcom wszelkiego rodzaju propagandy nazistowskiej na bezkarnie naruszanie artykułu 86 Kodeksu Karnego. (PAP)

Laureaci V Festiwalu Zespołów Folklorystycznych

14 bm. w gdańskim ratuszu staromiejskim zakończył się V Festiwal Zespołów Folklorystycznych Polski północnej. Na estradach Gdańska i Sopotu wystąpiły z koncertami 23 zespoły regionalne z 14 północnych województw kraju. Główne nagrody „Bursztynowe Nepłuny” zdobyły zespoły — w kategorii grup o repertuarze stylizowanym Zespół Pieśni i Tańca „Kościelna” z Kościelnej, w kategorii programów autentycznych — zespół „Złoty Kłos” z Goleniowa w woj. szczecińskim. Laureatami tego rocznej imprezy są również zespoły wyróżnione za interesujące przedstawienie programów artystycznych m. in. Studencki Zespół Pieśni i Tańca „Kortowo” z Olsztyna. (PAP)

Wyraz szacunku młodzieży dla bohaterów zrywu

Dokończenie ze str. 1

rocznica wybuchu I Powstania Śląskiego. Dla jej uroczystego uczczenia, oddania hołdu powstańcom śląskim w miastach woj. katowickiego odbędą się spotkania z uczestnikami walk o narodowe wyzwolenie. Delegacje zakładów pracy, młodzieży, organizacji społecznych, politycznych złożą kwiaty w miejscach upamiętnionych czynami powstańcami.

W Katowicach 16 bm. pod

Pomnikiem Powstańców Śląskich odbędzie się uroczysty apel. W kopalni „Mysłowice” od słońca zostanie tablica pamiątkowa, uroczyste akademie, spotkania społeczeństwa z powstańcami, komendantami, kapitanami, biwakami zorganizowane zostaną w Chorzowie, Bytomiu, Gliwicach, Zabrze i innych miejscowościach. Odbędzie się sesja popularno-naukowa oraz przeglądy filmów poświęconych tematyce powstańczej. PAP

Zatwierdzenie statutu autonomii dla Katalonii

Komisja Konstytucyjna Hiszpańskiej Izby Deputowanych za twierdziła statut autonomiczny dla Katalonii. Warunki zwiększenia niezależności tego regionu uzgodnione zostały ostatnio między rządem a parlamentem katalońskimi. Podobnie jak było to w przypadku autonomii dla kraju Basków, zatwierdzony statut poddany zostanie pod głosowanie w referendum, które przeprowadzone zostanie w prowincjach Barcelo, Tarragona, Lerida i Girona. (PAP)

Telefony DONOSZA

W Ślizowie w woj. kaliskim spłonęła w jednym z indywidualnych gospodarstw stodoła wraz z sianem. Straty szacuje się na około 700 000 zł. Przyczyną zarzewia było samozapalenie się składowanego siana.

Podczas kąpieli w Jeziorze Pańskim w pobliżu Wągrowca utonął 24-letni mężczyzna.

W Popowie pod Wrótkami spłoszyły się w niedzielę idące na pastwisko owce i popędziły wprost pod przejeżdżającą lokomotywę. Pod jej kołami zginęło 15 owiec zarodkowych. Straty szacuje się na 75 000 zł.

Jazda motocyklisty z nadmierną szybkością doprowadziła do wypadku na ul. Mostowej w Gołdyni. Stracił on w pewnym momencie panowanie nad pojazdem i wjechał na chodnik, gdzie potra-

Artykuł wicepremiera ChRL

29 milionów chińskich dzieci nie uczęszcza do szkół

Wicepremier rządu ChRL, pan Czen Mu-Hua stwierdziła w artykule opublikowanym na łamach organu KC KPCh „Żenmin Zypao” że w Chinach notuje się wzrost liczby dzieci nie uczęszczających do szkół. Według obecnych danych, około 6 procent dzieci w wieku szkolnym nie pobiera nauki w szkołach podstawowych. Przy ogólnej liczbie ludności Chin, wynoszącej według ostatniego komunikatu Chińskiego Biura Statystycznego, 958 mln (z czego połowę stanowią ludzie w wieku poniżej 21 lat) oznacza to, iż do szkół nie uczęszcza około 29 mln dzieci. Ponad połowa uczniów kończy swą edukację na poziomie szkoły podstawowej.

W innym artykule na łamach

„Żenmin Zypao” ta sama autorka podkreśliła, że jedną z przyczyn trudności w dziedzinie światy i zatrudnienia jest nadmierny przyrost demograficzny. Celem polityki ludnościowej władz jest zatem zmniejszenie stopy przyrostu z około 12 promille obecnie, do 10 promille jeszcze przed końcem bieżącego roku, do 5 promille w 1985 r. oraz do zera w roku 2000.

Wicepremier Czen Mu-Hua zapowiedziała, że rząd wprowadzi ustawę o planowaniu rodziny, na mocy której małżeństwa mające więcej niż dwoje dzieci będą podlegały określonym sankcjom ekonomicznym, tzn. np. będą musiały płacić specjalny podatek. Władze będą propagowały jeszcze intensywniej niż dotychczas kampanię kontroli urodzeń. (PAP)

W Pekinie odbyła się kolejna sesja rokowań

14 bm. odbyła się w Pekinie dziesiąta sesja rokowań wietnamsko-chińskich w sprawie uregulowania spornych problemów w stosunkach dwustronnych. Szef delegacji SRW, wiceminister spraw zagranicznych, Dinh Nho Liem, podkreślił w swym wystąpieniu, że praktyczne działania strony chińskiej nie potwierdzają jej twierdzeń o „konsekwentnym prowadzeniu polityki pokojowej” i „przestrzeganiu pięciu zasad pokojowego współistnienia”. Stwierdził on, że wysuwane przez przywódców chińskich groźby „udzielenia kolejnej nauce Wietnamowi” oraz powtarzające się nieustannie brońne prowokacje na granicy SRW sprawiają, iż osiągnięcie porozumienia w sprawie przetrwania akcji militarnych na granicy staje się sprawą bardzo pilną. Dinh Nho Liem podał krytyce politykę Chin, wskazując na ingerencję w wewnętrzne sprawy innych państw, dywersyjną działalność przeciwko SRW oraz pró-

by rozbicia ruchu niezaangażowanych.

Delegacja SRW ponownie proponowała stronie chińskiej omówienie i jak najszybsze podpisanie porozumienia o sposobach utrzymania pokoju i stabilizacji w rejonach granicy między obydwojema krajami oraz stworzenie warunków normalizacji stosunków dwustronnych. Dinh Nho Liem podkreślił, że strona wietnamska jest gotowa do podjęcia dyskusji na każdy temat dotyczący stosunków wietnamsko-chińskich.

Wiceminister spraw zagranicznych ChRL, Han Nien Lung, powtórzył natomiast wszystkie argumenty strony chińskiej na temat rzekomego napięcia w rejonie Azji Południowo-Wschodniej. Dinh Nho Liem zauważył, że taka postawa strony chińskiej nie świadczy o jej dążeniu do osiągnięcia postępu w rokowaniach. PAP

Podwyżka cen w Izraelu

Protestacyjny strajk powszechny

13 bm. odbył się w Izraelu 2-godzinny strajk powszechny zorganizowany dla zaprotestowania przeciwko 50-procentowej podwyżce cen wszystkich podstawowych artykułów. W strajku wzięło udział ponad milion pracujących, to jest około 90 procent zatrudnionych w kraju. W niektórych przypadkach doszło do przedłużenia strajku zorganizowanego przez Izraelską Centralę Związkową Histadrut. Przedstawiciele tej centrali ostrzegli zarazem rząd, że jeśli nie dojdzie do szybkiej zmiany dotychczasowej polityki premiera Begin, która po-

lega na przetrzucaniu ciężaru inflacji i niesprawności administracji na barki pracujących, to zorganizowany zostanie kolejny 24-godzinny strajk. Władze izraelskie podwyższyły o ponad 50 procent ceny wszystkich artykułów żywnościowych. Rzecznik Ministerstwa Finansów oświadczył, że jest to konieczne posunięcie zgodne z dążeniami rządu izraelskiego, który zamierza — w celu zwalczania inflacji i uzdrowienia bilansu płatniczego — kolejno znosić wszystkie subsydia do wszystkich towarów i usług. PAP

Katastrofa indyjskiego miasta Morvi

25 000 śmiertelnych ofiar przerwania zapory wodnej

Najnowsze informacje nieoficjalnie mówią, że zapewne aż 25 000 osób zginęło 11 bm. w indyjskim mieście Morvi w stanie Gudżarat i okolicznych wioskach, zatopionych wskutek przerwania się zapory na pobliskiej rzece Machhu.

Setki zwłok ludzkich leży pod gruzami domów i warstwą mułu, dochodzącą w niektórych miejscach do 2 metrów grubości. Ekipy ratunkowe przeszukały na razie tylko małą część miasta. Dostęp do większości dzielnic utrudniają sterty gruzu i zwalony ziem.

Okoliczne wsie były jeszcze 13 bm. pod trzymetrową warstwą wody. Piloci helikopterów, którzy wykorzystując poprawę pogody zlustrowali okolice 13 bm. na południu, widzieli tam ludzi trzymających się wierzchołków drzew.

Bezpośrednią przyczyną tragedii było przerwanie wielkiej zapory ziemnej na rzece Machhu, około 10 km od Morvi, przez wody sztucznego jeziora, które wezbrało wskutek nieby-

wale obfitych deszczów, największych w tym stuleciu.

Ulewę nekaly Gudżarat prawie 2 tygodnie bez przerwy.

Woda przerwała zapórę w sobotę po południu i ok. godz. 15 wlała się do Morvi fala o wysokości 4-5 metrów. Miasto liczące przeszło 60 000 mieszkańców, słynne z wyrobu dachówek, cegieł ogniotrwałych i zegarów ściennych, zostało zatopione w ciągu kilkunastu minut.

Większość tych, którzy zginęli, nie zdążyła schronić się na dachy budynków, albo utonąła, gdy woda rozmyła co słabsze do mostwa.

Woda opadła w sobotę wieczorem, ale wskutek przerwania łączności telefonicznej i odcięcia dróg pierwsza wiadomość o katastrofie dotarła do dalekiej połony miast dopiero w niedzielę w południe.

W akcji ratowniczej uczestniczy policja i wojsko. Władze Gudżaratu rozpoczęły zbiórki pieniędzy i odzieży dla ofiar powodzi. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe, stopniowo w ciągu dnia wzrastające do dużego, aż do wystąpienia opadów przelotnych lub burzy.

Temperatura minimalna od plus 12 do plus 14 stopni, maksymalna od plus 22 do plus 24 stopni.

Wczoraj o godz. 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Lesznie plus 24 stopnie, w Kaliszu i Pile plus 23 stopnie, w Koninie plus 21 stopni; ciśnienie 753,4 mm.

Dzisiejszy, serwis Informacyjny opracował Roch Kowalski

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZY SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kacmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zygmunt Rola, Zbłut Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 147. Wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028

L-10

Komputerowa prognoza

Jaka będzie gospodarka USA za dziesięć lat?

Komisja ekonomiczna kongresu USA, korzystając z pomocy komputera, opracowała trzy hipotetyczne wzorce gospodarki amerykańskiej w późnych latach osiemdziesiątych. Według najbardziej pesymistycznego wzorca, cena importowanej ropy naftowej będzie wzrastała 20 razy szybciej niż ogólna inflacja, ceny produktów żywnościowych będą wzrastały rocznie o ponad 7 proc., około 7 mln Amerykanów nie będzie miało pracy (około 2 mln więcej niż w połowie roku bieżącego), ceny artykułów konsumpcyjnych będą początkowo wzrastały o 8,7 proc. rocznie, zaś w końcu lat osiemdziesiątych — o 9,7 proc. Przeciętą

Antywietnamska kampania trwa

W stolicy SRW opublikowano list otwarty 58 byłych właścicieli, przedsiębiorców przemysłowych i handlowych w mieście Ho Chi Minha ostro potępiający prowadzoną w Stanach Zjednoczonych i Chinach oszczerczą kampanię antywietnamską wokół tzw. problemu uchodźców.

List został skierowany do przedstawicieli kół gospodarczych wszystkich krajów. Podpisali się pod nim obecni dyrektorzy, zastępcy dyrektorów i doradcy techniczni różnych państwowych i prywatnych przedsiębiorstw miasta Ho Chi Minha. Stwierdzają oni, że ich koledzy, którzy nielegalnie opuścili Wietnam, nie chcieli przystosować się do nowych warunków w kraju, realizującego pierwszy etap odbudowy. Stali się oni ofiarami kampanii antywietnamskiej, rozpetanej przez siły międzynarodowej reakcji. (PAP)

Montaż Pomnika Czynu Polaków w Szczecinie

W Szczecinie na Jasnych Błoniach, pomyślnie zakończono trudną operację zamontowania na cokole Pomnika Czynu Polaków wszystkich trzech odlanych w brązie orłów, stanowiących istotny element monumentu. Zadanie to wykonali pracownicy Szczecińskiej Stoczni im. Adolfa Warskiego przy pomocy specjalnego dźwigu.

Wszystkie trzy orły zostały wykonane w Warszawskich Zakładach Mechanicznych im. No wotki. Ze stolicy odbyły do Szczecina niezwykle podróż — płynęły one barkami do Gdańska i następnie drogą morską do szczecińskiego grodu.

Pomnik Czynu Polaków powstający w Szczecinie zaprojektowany został przez profesora Warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych Gustawa Zemę. (PAP)

Zmarł profesor Ernst B. Chain

W Irlandii zmarł w wieku 73 lat wybitny biochemik angielski, współlaureat nagrody Nobla, profesor Ernest Boris Chain. Profesor Chain był specjalistą w dziedzinie antybiotyków i wiele lat poświęcił na badania nad penicyliną. W 1941 roku, wraz z Howardem W. Florem, wyodrębnił i wprowadził do lecznictwa ten cenny antybiotyk, odkryty 12 lat wcześniej przez A. Fleminga. Cała trójka otrzymała w 1945 roku nagrodę Nobla.

Ernst Chain pobierał nauki w Berlinie, na uniwersytecie im. Fryderyka Wilhelma. Gdy Hitler doszedł do władzy w 1933 roku, Chain opuścił Niemcy i wyjechał do Wielkiej Brytanii, gdzie przez szereg lat prowadził badania na Uniwersytecie Oxfordzkim. W 1939 roku otrzymał brytyjskie obywatelstwo. (PAP)

150 przedstawień

Sukces „Emigrantów” Sławomira Mrożka w Meksyku

Wielki sukces odniosła w Meksyku sztuka Sławomira Mrożka „Emigranci”. 12 bm. w stołecznym Teatrze Milan odbyło się jej 150 jubileuszowe przedstawienie, na którym obecny był autor. Przedstawienie otrzymało cztery pierwsze nagrody: jako najlepsza sztuka roku 1978, za najlepszą grę aktorską, za najlepszą scenografię oraz nagrodę krytyki.

Prasa meksykańska poświęca wiele uwagi twórczości dramaturgicznej S. Mrożka, zaliczając go do ścisłej czołówki światowej. W ostatnich latach na scenach meksykańskich wystawiono jego cztery sztuki. (PAP)

Blisko 200 osób uległo zatruciu

Ostrożnie z grzybami!

Blisko 200 osób uległo już w br. ciężkiemu zatruciu grzybami, mimo że jeszcze na dobre nie rozpoczął się sezon grzybobrania. W 14 przypadkach zatrucia okazały się śmiertelne. Wśród ofiar połowę stanowią dzieci i młodzież szkolna.

Najgroźniejsze są obecnie muchochor sromotnikowy oraz olszówka. Ten pierwszy bardzo często mylony jest z zielonymi gołąbkami, które obficie pojawiają się w lasach. Tymczasem już 50-gramowa dawka tego grzyba jest śmiertelna dla człowieka. Muchochor sromotnikowy zawiera zespół trucizn, m. in. ananicyny i felloidyny. Objawy zatrucia występują dopiero po 12-24 godz. Są to bóle głowy i podbrzusza, uporczywe wymioty i biegunka. Objawy te po kilku godzinach zanikają, ale jeśli osoba zatruta nie zostanie poddana leczeniu szpitalnemu, grozi jej śmierć.

Panując niesłusznie przekonanie, że olszówka jest grzybem jadalnym. Tymczasem w br. już ponad 70 osób uległo ciężkiemu zatruciu tym grzybem. Nawet kilkakrotnie gotowanie, nie jest w stanie skutecznie usunąć trucizny. Lepiej więc omijać ten grzyb z daleka.

Po lipcowych zabiegach chemicznych nadal nie nadaje się do spożycia runo leśne z północnych rejonów kraju, a szczególnie z południowych rejonów woj. szczecińskiego, koszalińskiego, gdańskiego i elbląskiego, północnej części woj. bydgoskiego, pińskiego, gorzowskiego i toruńskiego, oraz z całego obszaru woj. olsztyńskiego i suwalskiego. Lasy w tych województwach są odpowiednio oznakowane i pilnowane przez służby sanitarne, tym niemniej są osoby, które zbierają w nich grzyby i jagody, narażając się na ciężkie zatrucie. (PAP)

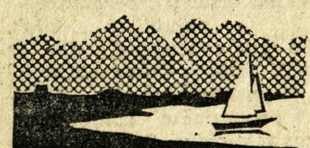
„Jantar — 79” dla filmu „Aktorzy prowincjonalni”

Jednym z tradycyjnie najważniejszych wydarzeń kulturalnych w ruchu młodzieżowym były zakończone w Koszalinie kilkanaście dniowe spotkania filmowe „Młodzi i film”. Organizowane już po raz siódmy, obejmowały kilka seminariów poświęconych sztuce filmowej, przeglądy konkursowe polskich debiutów filmowych oraz konkursy filmów fabularnych o tematyce młodzieżowej.

Jednomiesięczną decyzją jury, wyłonionego spośród publiczności,

Grand Prix VII Koszalińskich Spotkań Filmowych „Wielki Jantar 79” dla najlepszego filmu konkursu przyznano filmowi „Aktorzy prowincjonalni” w reżyserii Agnieszki Holland.

„Jantar 79” — za kreację żeńską przyznano w plebiscycie publiczności odwrócony główny rol w filmie „Aktorzy prowincjonalni” — Halinie Labonarskiej, a za kreację męską Jerzemu Stuhrowi — za główną rolę w filmie „Amator”. (PAP)



Bank informacji

Ostatnie dni lata

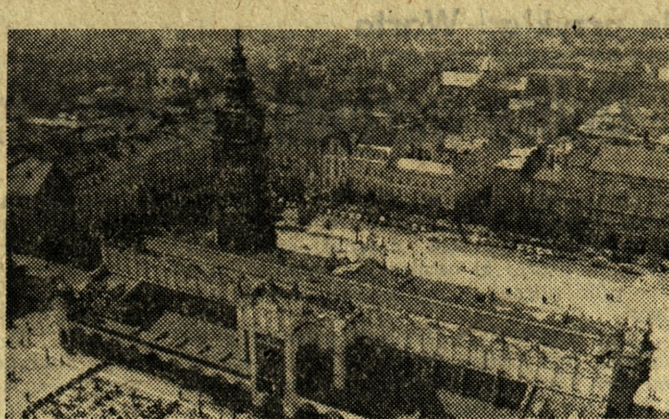
W ośrodkach zakładowych rozpoczynają się ostatnie turnusy wakacyjne. Szerog przedsiębiorstw ma jeszcze niewykorzystane miejsca i zgłasza je do „Banku Informacji”. Ostatnio oferty złożyły: ZREMB, który zaprasza do Długiego koła Strzelec Krajowych na turnus za czynnością się 18, a kończący 31 sierpnia, „Mostostal” ze Słupcy mający wolne miejsca w Kosowie między 20 sierpnia a 2 września. Wojewódzki Związek Spółdzielni Rolniczych w Pobierowie od 25 sierpnia do 8 września, w Miłkowie koło Karpacza od 24 sierpnia do 6 września oraz w Boszkowie od 18 do 31 sierpnia.

Poza tym RSW „Prasa” zgłosiła Kiekrz (22 sierpień — 4 wrzesień), „Energoprojekt” Wistę — Głębcę (25 sierpień — 7 września), „Agromat” również Wistę (w tym samym terminie), „Polfa” Zakopane (16—29 sierpień), „Elektromet” Sieraków (16—29 sierpień) i Darłówek (30 sierpień — 13 września). Spółdzielnia Transportu Wieleńskiego w Lesznie Karpacz od 19 sierpnia do 1 września.

Blisze informacje można uzyskać, telefonując pod numer 696-525. Prosimy również wszystkie zakłady pracy, które zgłosiły wolne miejsca, aby po ich sprzedaniu przekazywały o tym wiadomość do Banku Informacji. (sf)

Popularne wśród turystów Pojezierze Mragowskie zyska niebawem piękny obiekt. Będzie nim hotel budowany przez szwedzką firmę Armerad Betong Vagforbatt-ringar z Malmö, stawiany na półwyspie Góra Czterech Wiatrów nad jeziorem Czos koło Mragowa. Po oddaniu do użytku — za dwa lata — hotel znajdzie się w europejskim spisie tego typu obiektów o najwyższym standardzie. Według informacji Centrali Turystycznej „Orbis”, przyszłego właściciela hotelu, kompleks będzie dysponował ponad 230 pokojami. W części gastronomicznej będzie można obsłużyć jednorazowo 485 osób. W obrębie hotelu znajdują się: kryty basen, sauna, kino, sala gimnastyczna oraz korty tenisowe i pole golfowe. Architektura obiektu do stosowania do charakteru krajobrazu.

Wzorem innych miast w Gdańsku wprowadzono od połowy lipca zakaz wjazdu pojazdów mechanicznych w obręb Starego Miasta. Mogą tu teraz wjeżdżać wyłącznie samochody mieszkańców, służb miejskich i dostawcze. Prócz Drog; Królewskiej zamknięto 12 przyległych ulic. Zarazem wokół zespołu staromiejskiego wyznaczono osiem dużych parkingów, mających do stateczną liczbę miejsc postojowych.



Na krakowskim rynku

Kraków — wielki ośrodek nauki i kultury, jest także centrum turystyki krajowej i zagranicznej, licznie odwiedzany w okresie letnim. CAF — fot. Sochor

W rocznicę śmierci Pawła VI

Papież pokojowego współistnienia

6 sierpnia minęła pierwsza rocznica śmierci papieża Pawła VI. Rok temu zakończył się piętnastoletni, trudny, ale także pełen wydarzeń, owocny pontyfikat, który niewątpliwie przyczynił się do historii katolicyzmu jako czas dokonania zasadniczych reform Kościoła, przeobrażenia jego postawy wobec ludzi i świata.

Zapoczątkował je poprzednik Pawła VI, papież Jan XXIII. Z odwagą, pokonując ogromne przeszkody, stając wobec nawarstwionych, ugruntowanych przez dziesięciolecia nawyków myślowych, przyzwyczajęń, struktur i układów, rozpoczął dzieło reformy Kościoła.

Papież Paweł VI dokonał istotnych i ważnych reform wewnętrznych w Kościele. Dość wymienić wprowadzenie zasady kolegiałności, ustanowienie instytucji synodu biskupów, znaczne umiędzynarodowienie Kurii Rzymskiej i Kolegium Kardynałskie, co później umożliwiło m. in. wybór papieża nie-Włocha. Paweł VI zdemokratyzował stosunki panujące w Kościele.

Ale najważniejsze przeobrażenia nastąpiły w dziedzinie stosunków Kościoła ze światem. Z uprzedzonego wobec innych kierunków i ruchów, wrogiemu do systemu socjalistycznego, zamkniętego — Kościół zaczął stawać się otwarty, rozumiejący potrzeby i troski współczesności, włączył się twórczo do rozwiązywania problemów, przed którymi stoi ludzkość.

Był papieżem podróżnikiem, rozpoczął okres wielkich podróży papieskich po różnych krajach. Rozumiał realia współczesnego świata, rozumiał, że system socjalistyczny jest trwałym składnikiem współczesności, że bez państw socjalistycznych nie można rozwiązać żadnego ważnego problemu, że trzeba z nimi współdziałać dla pokoju i istnienia ludzkości. Sprawa współistnienia, pokoju, współdziałania wszystkich sił temu służących — to główne cele działalności papieża Pawła VI. Nawoływał do rokowań, potępił amerykańskie bombardowania Wietnamu, sprzeciwiał się rozpamiętywaniu konfliktu na Bliskim Wschodzie. Pamiętny jest jego dramatyczny apel o pokój w świecie skierowany do członków Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku. Do rangi symbolu urastała słowa Pawła VI wypowiedziane w ONZ: „Nigdy więcej wojny, pokój, tylko pokój winien kierować losami narodów i całej ludzkości”, przypomniał Jan Paweł II, przemawiając właśnie w byłym hitlerowskim obozie śmierci, w Oświęcimiu.

Paweł VI widział w państwach socjalistycznych siłę współtworzącą dzieło odprężenia, bezpieczeństwa i pokoju w świecie. Wielokrotnie rozmawiał z przywódcami państw socjalistycznych. Pięciokrotnie spotkał się z ministrem spraw zagranicznych ZSRR Andrejem Gromyką. W 1967 r.

rozmawiał z ówczesnym przewodniczącym Rady Najwyższej ZSRR Nikołajem Podgornym. Jego rozmówcami byli prezydent Jugosławii, Josip Broz Tito, przywódcy: Bułgarii — Todor Żiwkow, Węgier — Janos Kadar, Rumunii — Nicolae Ceausescu, ministrowie spraw zagranicznych państw socjalistycznych. W 1973 r. Paweł VI przyjął w Watykanie polskiego ministra spraw zagranicznych Stefana Olszowskiego. Za pontyfikatu Pawła VI Watykan aktywnie działał dla pomyślnego zakończenia prac przygotowawczych do Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Watykan w okresie pontyfikatu Pawła VI zawarł kilka istotnych porozumień z państwami socjalistycznymi. Nas szczególnie interesują stosunki Watykanu z Polską. Paweł VI zapoczątkował okres ich normalizacji. Ważnym, nieodzownym ku temu przyczynkiem było ustanowienie przez Watykan trwałej administracji kościelnej na północnych i zachodnich obszarach Polski, dostosowanie granic diecezji do granic naszego państwa, co nastąpiło w czerwcu 1972 r., a na co od lat czekali Polacy.

Rozpoczął się okres normalizacji stosunków polsko-watykańskich. W 1974 r. obie strony postanowiły nawiązać stałe kontakty robocze. W grudniu 1977 r. doszło do pamiętnego spotkania przywódcy naszego narodu z Pawłem VI. Papież mówił wtedy o roli Polski w tworzeniu bezpiecznej Europy, z uznaniem wypowiedział się o dokonaniach naszej Ojczyzny, o wielkim dziele odbudowy Warszawy. „Polska dostatek i szczęśliwa leży również w interesie pokoju i dobrej współpracy między narodami Europy” — powiedział Paweł VI. A te słowa powtórzył Jan Paweł II na spotkaniu w Belwederze w czerwcu tego roku.

Rozumienie potrzeby i nieodzowności współdziałania i współpracy sił służących pokojowi, zbliżenia z państwami socjalistycznymi było dla Pawła VI aktem odwagi, uporu i humanizmu, drogę mu były szczerze zasady pokoju i współpracy między narodami, między ludźmi bez względu na światopoglądowe postawy. Zjednało mu to szacunek i uznanie wszystkich sił dobrej woli.

Paweł VI natrafiał jednak na swej drodze również liczne przeszkody. Jego otwartość wobec świata, humanizm, jego dążenie do współdziałania i współpracy w świecie, jego stosunek do państw socjalistycznych spotykały się z zaciekłymi oporami sił antykomunistycznych, zimnowojennych, w Kościele i poza nim, które posuwały się do niewybrednych oskarżeń, insynuacji, pomówień, a nawet epitetów. W swej postawie był jednak konsekwentny, nieugięty. Urzeczywistniał wizję Kościoła, który rzeczywiście może służyć jedności i współpracy narodów i ludzi, budowie świata pokojowego i bezpiecznego. WŁODZIMIERZ WANAT

Turystyczny przekładaniec

● HOTEL DLA MRAGOWA ● GDAŃSKA STACJA BEZ SAMOCHODÓW ● MAŁO NOCLEGÓW WE WROCŁAWIU ● LUBELSKIE STAWIA ZAJAZDY ● W „KASPROWYM” MYŚLA O TURYSTACH.

jowych. Dzięki tej innowacji uchroni się wiele zabytkowych kamieniczek od zgnębnych wpływów spalin.

Wrocław odwiedziło w ubiegłym roku milion turystów, w tej liczbie ponad 150 000 z zagranicy (nie licząc przyjeżdżających z NRD). Przewiduje się, że w ciągu tegorocznej go lata liczba przyjeżdżających zwiększy się co najmniej o 10 procent. Niestety, codziennie brak w tym mieście prawie 2000 miejsc noclegowych. Sytuację ratują częściowo kwatery prywatne, w których można na jednorazowo ulokować około 2 500 osób. Ale to tylko półśrodek, z którego nie każdy turysta chce korzystać. Obecnie trwa więc budowa hotelu „Holiday Inn” na 616 łóżek. Ten użysk miejsc stanowi jednak będzie tylko kroplę w morzu potrzeb, tym bardziej, że mocno już statygowany „orbisowski” „Monopol”

trzeba będzie zamknąć i remontować.

Dwa zajazdy turystyczne buduje Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Turystyczne w Lubelskim. Jeden stawia się w Kazimierzu (na Czarniawach), drugi w Rykach, przy szosie Lublin-Warszawa. Każdy z obiektów ma mieć po 80 miejsc noclegowych, zaś w części gastronomicznej 120 stałych i 80 sezonowych. Ponadto będą w tych zajazdach kawiarnie z 60 miejscami każda. Zapowiada się, że oba obiekty zostaną przekazane do użytku za trzy lata. Czy nie są to terminy zbyt wydłużone?

Stale jeszcze odczuwa się w sklepach sportowo-turystycznych niedobór butli gazowych. Częściowo braki te postanowiła zlikwidować Fabryka Samochodów Specjalistycznych „Polmo-SHL” w Kielcach. Dzięki pomysłom racjonalizatorskim i wykorzystaniu

rezery szybko opanowano w zakładzie produkcję własnej butli gazowych. W tym roku dostarczy się ich do sklepów około 60 000 sztuk.

Turysta wychodzący ze schroniska w góry powinien wiedzieć dokładnie, który ma wędrować, by trafić do punktu docelowego swej „wyprawy”. Gościom hotelu „Kasprowy” w Zakopanem ułatwia to plastyczna mapa Tatr, Pienin i północnych stoków Gorców, umieszczona tuż koło głównego wejścia. Mapa — wykonana z gipsu w najeżytych barwach — pokazuje szczyty, przełęcze, doliny, jeziora, potoki, ważniejsze szlaki turystyczne oraz kolejki linowe i wyciągi narciarskie. Uwidoczniono na niej też naniesione schroniska turystyczne.

Coraz bardziej popularny staje się w naszym kraju urlop pod własnym namiotem. Z takiej formy wypoczynku może w tym roku korzystać jednocześnie ponad 85 000 osób. Tyle jest bowiem miejsc na rozsiadanych po Polsce 226 campingach i 284 polach namiotowych. Dostosowano też kategorię tych placów do ich wyposażenia. Między innymi 24 campingi najwyższej klasy, 96 — II kategorii oraz 80 trzeciej. E. C.



Brazowy medal ME poznajskiego kajakarza

Do Polski powróciła ekipa polskich kajakarzy uczestniczących w V mistrzostwach Europy juniorów w fińskim mieście Tampere. Plonem tego wyjazdu był jeden zdobyty medal brązowy w C-7 na 500 m w której startował poznajski Ryszard Grela z Energetyka. Razem z nim wioślował A. Judeka, K. Danowski, W. Zółczyński, K. Wilkowski, C. Miśkiewicz i J. Siewruk. W rozgrywcę finałowej osady polska przegrała minimalnie na finiszu z załogą ZSRR i Węgier. (h)

Koszykarki Lecha na 3 miejscu

W Budapeszcie zakończyły się mistrzostwa Europy kobiet. Reprezentacja Polski, którą stanowiły koszykarki I ligowego Lecha Poznań, w spotkaniu o 3 miejsce pokonała drużynę Węgry 96:63. W meczu o 1 miejsce drużyna CSRS pokonała zespół ZSRR 62:41.

A oto ostateczna klasyfikacja turnieju:
1. CSRS, 2. ZSRR, 3. Polska, 4. Węgry I, 5. Bułgaria, 6. Rumunia, 7. Jugosławia, 8. Węgry II. Danuta Stróżyna uznana za stałą za najlepiej wyszkoloną technicznie zawodniczkę turnieju. (PAP)

Dzisiaj Lech gra z Odrą na stadionie im. 22 Lipca

Pilkarze poznajskiego Lecha, którzy tak dobrze poczynają sobie w tegorocznych rozgrywkach I ligi, kolejne spotkanie rozegrają w Poznaniu dzisiaj z Odrą Opole na stadionie im. 22 Lipca przy ul. Dolna Wilda 1 o godz. 18. Drużyna Lecha wystąpi w najsilniejszym zestawieniu jedynie bez Kasalika na dal leżącego kontuzję. Natomiast do gry powrócił Szwedz, który zbierał pochlebne opinie po meczu ze Stalą w Mielcu. Wyda się, że dzisiaj powinien stanowić kłopot dla wszystkich poczynających Lechitów. W pierwszej jedenastce grać będzie nowy nabytek, dobrze spisujący się do tej pory obrońca Lewicki i napastnik Stelmach, na którego pozycję kandyduje także Skurczyński.

Wynik meczu z Odrą będzie miał niezmierznie ważny wpływ na układ czołówek tabeli I ligi. Z trójki prowadzącej tylko Lech gra na własnym boisku. Gdyby Zagłębie przegrało w Łodzi z Widzewem i Śląsk w Zabrze z Górnikiem, a poznajscy pokonali Odrę, to zostaliby samodzielnym liderem ma-

Pilkarze Libii w Poznaniu

Na zaproszenie Polskiego Związku Piłki Nożnej przybyła do Polski reprezentacja narodowa piłkarzy Libii. W Polsce przebywać będą do 24 sierpnia. Większą część czasu spędzą w Poznaniu gdzie już od wtorku rozpoczęli treningi na boisku Lecha na Dębcu. W piątek wyjeżdżają do Słupska aby w niedzielę rozegrać spotkanie z pierwszą reprezentacją naszego kraju, której barw, jak wiadomo, bronić będzie także Piotr Mowlik z Lecha.

Po powrocie do Poznania, drużyna Libii przygotowywać się będzie do meczu Poznań — Trypolis, gdzie barw naszego miasta bronić będą piłkarze Lecha. Mecz odbędzie się w przyszłą środę na boisku Warty lub na Dębcu. Spotkanie rewanżowe tych drużyn rozegrane zostanie w Libii. (h)

PIŁKA NOŻNA	Włóknarz II Kalisz 6:1
KLASA OKRĘGOWA	Złoczewia Złoczew — MKKS Kępno 1:3
KALISZ — SIERADZ	Victoria Jarocin — Budowlani Łask 3:1
Start Wieruszów — Ostrowia II Ostrow 3:0	Sparta Kalisz — Pogoń Zduniska Wola 3:0
Warta II Sieradz — Ner Poddębice 0:0	Pogoń Syców — Proсна Kalisz — KS Wieluń 3:3

Na przykład Warta

Dobre warunki i smutna rzeczywistość

21 maja 1975 roku w „Głosie Wielkopolskim” ukazała się rozmowa z działaczami Warty pt. „Przywrócić dawnej świetności blask”, w której ci ostatni na pytanie dotyczące piłki nożnej wypowiedzieli następujące słowa:

„Duże nadzieje wiążemy z jedenastką utworzoną pod koniec ubiegłego roku z utalentowanych i ambitnych piłkarzy, których wiek na ogół nie przekracza 19 lat. Ich udział w spotkaniach drugoligowych ma charakter szkoleniowy, a nie walki o punkty. Chodzi o to, by nauczyli się grać, by nabrali niezbędnego doświadczenia. Wiara w renesans futbolu w naszym klubie uzasadniona jest tym, że obok tej jedenastki szkolimy od podstaw młodzież... Taka długofalowa praca musi przynieść pożądane efekty”.

Początkowo wszystko zdawało się potwierdzać słusność słów działaczy Warty. Cztery miesiące po ukazaniu się wspomnianego materiału na łamach „Głosu” juniorzy Warty zdobyli wicemistrzostwo Polski, a dwa lata później pierwszy zespół wywalczył awans do II ligi i w pierwszym sezonie pobytu w niej spisywał się bardzo dobrze, zbierając zewsząd zasłużone pochwały. Jednak kiedy wydawało się, że już w niedalekiej przyszłości tak bardzo zasłużony dla poznajskiego sportu klub może nawiązać do swych chlubnych tradycji — przyszło załamanie. Bardzo słaba gra w większości spotkań spowodowała spadek z II ligi. Obecnie Warta znów przystąpiła do rozgrywek ale tym razem już w klasie międzywojewódzkiej.

Do przyczyn spadku „zielonych” z II ligi nie będą powracać, bowiem zostały już one omówione na łamach naszego dziennika. Ta degradacja jest jednak czymś bardzo dziwnym, jeżeli uświadomimy sobie, że Warta jest klubem który:

— dysponuje najlepszą w Poznaniu bazą, o której — jak pisał dziennikarz „Piłki Nożnej” — „większości pierwszoligowców nawet jeszcze się nie śni”. Składają się na nią okazały stadion im. 22 Lipca, trzy bębne w bardzo dobrym stanie trawiaste płyty treningowe, boisko żużlowe, pas treningowy

— najlepiej w Poznaniu prowadzi pracę z młodzieżą, czego potwierdzeniem zdecydowany prymat w bieżącym sezonie w klasie międzywojewódzkiej juniorów, uwieńczonego zdobyciem czwartego miejsca w kraju;

— znajduje się pod opieką największych w Poznaniu zakładów przemysłowych — H. Cegielskiego;

— ma największe w Poznaniu tradycje — dwa razy zdobywał tytuł mistrza Polski i pięć razy wicemistrza;

Co więc zrobić, by Warta — klub niezmierznie zasłużony, i cieszący się sympatią w całym kraju, nie musiał tulać się po boiskach klasy M? Działacze „zielonych” nie zamierzają zbaczać z drogi, którą raz obrali. Zawodników, którzy odeszli z klubu po degradacji z II ligi zastąpić mają utalentowani juniorzy. Czy tym razem uda się stworzyć silny zespół? Oby. Pewności jednak nie ma żadnej, są natomiast takie m. in. wątpliwości:

— żadnemu klubowi w Polsce nie udało się jeszcze stworzyć silnej drużyny, złożonej wyłącznie z własnych wychowanków, i trudno przypuszczać, by pierwsza dokonała tego akurat Warta;

— drużyna juniorów z 1975 roku, na której oparto skład zespołu seniorów, była chyba silniejsza, niż obecna drużyna juniorów Warty — wtedy bowiem młodzi warciarze potrafili w finale mistrzostw Polski zremisować nawet w pierwszym meczu z Wisłą, mając w swoim składzie takich piłkarzy, jak Nawalka, Lipka, Wróbel, Budka, Jacholka, Targosz, a obecni juniorzy nie zdołali wywalczyć medalu, mimo że w półfinale występowali na własnym boisku;

— nawet gdyby obecna młodzież Warty nie była słabsza od tej sprzed 4 lat, to kto zagrozi, że w klubie nie powtórzą się te okoliczności, które spowodowały spadek Warty z II ligi?

Wyda się, że rozstrzygające znaczenie dla dalszych losów Warty mieć będzie najbliższy sezon. W przypadku wywalczenia awansu, drużyna się skonsoliduje, w razie niepowodzenia ulegnie rozbiciu. Z zespołu odeszłoby zapewne kilku czołowych zawodników, a Warta na dłużej zadamowilałaby się w klasie międzywojewódzkiej. By do tego nie doszło, potrzebne są nie tylko odpowiednie decyzje władz klubowych Warty, ale również sportowych i piłkarskich województwa. Ciesząc się, że mamy w ekstraklasie dobrze spisującego się Lecha, pamiętać trzeba, że i inne kluby zasluguja na poparcie.

A swoją drogą nasuwa się refleksja. Warta dobrze pracuje z młodzieżą — zbiera za to pochwały w całej Polsce, lecz gra w klasie M. Lech bazuje prawie wyłącznie na zawodnikach kupionych... ale znajduje się w czołówce I ligi. Taka jest piłkarska rzeczywistość.

WIESŁAW LUCZAK

Jubileuszowe regaty KW 04

Na Jeziorze Maltańskim, po mistrzostwach Polski w wioślarstwie rozegrane zostały regaty jubileuszowe 75-lecia istnienia Klubu Wioślarstwa z roku 1904. W zawodach wystartowało wiele znanych zawodników i zawodniczek, uczestników ostatnich mistrzostw Polski. W wielu wyścigach doszło do interesujących rewanżów za niedzielne finały.

Dobre występy motocrossowców Unii

Kilka sukcesów zanotowali ostatnio motocrossowcy poznajskiej Unii. Startowali oni w dwóch eliminacjach mistrzostw strefy północno-zachodniej w Cieluchowie i Nowogardzie. Poznaniacy indywidualnie najkorzystniej zaprezentowali się w Cieluchowie, gdzie Paweł Kowalski i Dariusz Kudaszczak startujący w klasie 250 ccm zajęli dwa pierwsze miejsca. Ten sam Kudaszczak jadący w klasie 125 ccm wywalczył czwartą lokatę. Drużynowo za wodnicy w tej eliminacji zajęli drugie miejsce.

Nie gorzej spisali się motocrossowcy Unii w Nowogardzie. Karol Gdańczak i Krzysztof Bartkowiak startujący w klasie 125 ccm oraz Grzegorz Brożek

Oto ciekawsze wyniki w biegach seniorów: skiff — 1. Cieślak (Stoczniowiec Gdańsk), 2. Dziurła (AZS AWF Poznań); ósemki — 1. Stoczniowiec, 2. AZS AWF Poznań; dwójki bez sternika — 1. AZS Szczecin; dwójki podwójne — 1. AZS AWF Poznań; czwórki bez sternika — 1. Dolmel Wrocław. Jedynki pań wygrała Cieślak ze Stoczniowa. Łącznie odbyło się 17 biegów. (h)

Paweł Kowalski jadący na motocyklach o pojemności silników 250 ccm zajęli dwukrotnie trzecie i czwarte miejsca. Udanie wypadł także start Marcina Rzętkowskiego i Waldemara Irackiego w grupie zawodników jadących w klasie 500 ccm. Zajęli oni kolejno drugą i czwartą lokatę. Zespół w ogólnej punktacji wywalczył pierwsze miejsce.

Wysoką formę we wspomnianych eliminacjach zademonstrował Rzętkowski. Znalazła ona uznanie w oczach działaczy Polskiego Związku Motorowego, którzy powołali poznaniaka do reprezentacji Polski motocrossowej, startującej obecnie w Bułgarii w eliminacjach krajów Demokracji Ludowej. (kar)

Tenisowy turniej klasyfikacyjny

W Poznaniu na kortach Warty rozegrano ogólnopolski turniej klasyfikacyjny młodzików w tenisie. W zawodach startowało ponad 150 dziewcząt i chłopców z 33 klubów. Najlepiej z poznaniaków spisał się Wojciech Prus (Olimpia), który dopiero w ćwierćfinale przegrał z Krzysztofem Krupą (Nadwiślanin Kraków) 2:6, 0:6. Najlepszym okazał się Tomasz Maliszewski (KKT Wrocław) pokonując w finale Dariusza Krawiaka (Legia Warszawa) 6:4, 6:4. W meczu o trzecie miejsce Krzysztof Krupa zwyciężył To-

masza Lewickiego (KKT Wrocław) 6:5, 6:0.

Wśród dziewcząt nie zanotowano niespodzianki. W finale spotkała się Magda Witczak (AZS Poznań) z Małgorzatą Kurzawską (Nafta Zielona Góra), która przed tygodniem pokonała poznaniankę w finale turnieju Tomaszewskiego w Warszawie. Wydawało się, że Witczak zrewanżuje się jej za tą przegraną. Tak się jednak nie stało, gdyż i tym razem poedynek wygrała reprezentantka Zielonej Góry 6:3, 6:1. (h)

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

Bez telewizji?

Felieton opublikowany przed tygodniem w naszym stałym cyklu „Co o tym sądzicie” wywołał duże zainteresowanie czytelników, o czym świadczą liczne listy nadesłane do redakcji. Publikując fragmenty niektórych listów, wszystkim korespondentom dziękujemy za okazane zainteresowanie.

Charakterystyczną cechą ludzi myślących logicznie jest zachowanie umiaru w korzystaniu z wszystkiego co oferuje środki masowego przekazu. Podobnie jak dla organizmu ludzkiego szkodliwe jest nadużywanie środków farmakologicznych, tak dla umysłu — nadmiar różnorodnej wiedzy i doznań emocjonalnych. Nie ulega kwestii, że telewizja jest najdogodniejszą formą konsumpcji dóbr kulturalnych i stanowi poważne zagrożenie dla takich przeznaczeń doznań estetycznych, jak kino, teatr, filharmonia.

Domem niektórych ludzi zabiorowanych walką o byt jest niechęć do pokonywania dodatkowych torów przeszkód. Być może właśnie dlatego większość z nich spędza najcenniejszy wolny czas przed ekranami telewizyjnymi w kręgu najbliższych. Jeżeli zjawisku temu towarzyszy zdrowy rozsądek — zgoda! Ale przecież wcale nie do sporadycznych przypadków należy ślęczenie przed ekranem do późnych godzin nocnych nie tylko dorosłych, ale również dzieci i młodzieży w wieku szkolnym. I tu właśnie tkwi sedno przykrych niespodzianek w szkole, przedwczesnego dojrzewania i znerwicowania.

Nie zamierzam wcale „zadziierać” z telewizją. Niektóre pozycje programów oglądam z zapartym oddechem. Pragnę tylko zaapelować do rozsądku dorosłych o uniknięcie selekcji i doboru w programie tego, co dzieje ci bawi, cieszy i wychowuje. (2321)

ZOFIA KULZA
Poznań

Po przeczytaniu felietonu przyszedł mi do głowy pomysł, aby moją opinię na temat poruszonego wyrazić w krótkim wierszyku:

Telewizor w domu jest
złodziejem czasu,
Bywa też czasami przyczyną
halasu.

Lecz bez niego szalenie
byłoby nam nudno,
Wszak człowiek ogromnie
polubił to „pudło”.

Do tego chciałbym dodać, że jestem zwolennikiem starannego i przemyślanego doboru programów oglądanych przez telewizję. Sek w tym, że by każdy wybrał dla siebie coś odpowiedniego i pożytecznego, coś co jest zgodne z jego zainteresowaniami, a nie traktował tej „skrzynki” jako obiektu spędzania czasu oglądając program „od deski do deski”. (2318)

ANDRZEJ SKRZYPCZAK
Poznań

Jest że więc telewizja jednym z błogosławieństw a zarazem dopustów, bez których dzisiejszy człowiek już żyć nie może, nie chce, nie potrafi? Ze nie może czy nie potrafi, to czy sta bzdura. Jak bowiem udowodniono, nawet alkohol czy papierosy to często nie nalog, ale przyzwyczajenie, które, jak wiemy, jest drugą naturą człowieka. No ale od czegoż mamy tę pierwszą naturę?

Dla mnie telewizja jest jednym z błogosławieństw. Gdyby nie ona, nie byłabym w stanie zobaczyć tylu dalekich i bliskich krajów, poznać ich mieszkańców, zwyczajów, flory, fau-

ny. Nie widziałabym nigdy wielkich mistrzów scen polskich i zagranicznych. Z dobrodziejstw telewizji korzystam jednak z umiarem. Wybieram programy, które mnie interesują, i właśnie dlatego stała się ona dla mnie błogosławieństwem a nie dopustem. Nie stałam się, jak wielu, niewolnikiem swego odbiornika. Bo wiem o tym, czym staje się telewizja w naszym życiu decydujemy sami, a przynajmniej powinniśmy. (2329)

LIDIA KLOREK
Poznań

Mam 72 lata, jestem samotna i zdrowie w ostatnim czasie nie zawsze dopisuje. Ale telewizora nie mam i uważam, że bardzo łatwo można bez niego żyć. Nie pociąga mnie bezmyślne i bezczynne siedzenie przed nim godzinami. Książki i radio to dla mnie najlepszy jacycie. O ile nadają ciekawą sztukę teatralną lub film, można zawsze pójść do znajomych, do sąsiadów. Z powodu telewizji zanikło życie towarzyskie, uważam to za dużą stratę dla społeczeństwa. Chyba telewizja jest dobra dla chorych, którzy już nie mogą się poruszać. (2337)

OLGA KULZYŃSKA
Poznań

Nierozsądne korzystanie z ogólnego telewizji jest sprzeczne z zasadą racjonalnego wykorzystania, który moim zdaniem powinien być urozmaicony. Nie wyobrażam sobie, aby w piękny słoneczny dzień (np. wolna sobota) nie skorzystać z weekendu na korzyst z telewizora. Jednocześnie trudno wyobrazić sobie życie zupełnie bez telewizji, bo nie każdy z nas ma możliwość pójścia do kina, teatru itp. (mieszkam i pracuję w terenie). Nasuwa się zatem wniosek — korzystajmy rozsądnie z możliwości oglądania telewizji, ale nie stańmy się jej niewolnikami. (2327)

KRZYSZTOF SZYMANSKI
Józefowo, woj. kaliskie

Jeżeli nie potrafiliśmy wyłowić swojego widza i dlatego ogląda on wszystkie programy tak jak „leca”, to mam prośbę. Pewna gospodyni domu, która nie mogła nauczyć swoich domowników rozsądnego korzystania z telewizora, usławiła na nim skarabonkę. Każdy za godzinę oglądania programu musiał wrzucać do skarabonki 20 zł. W taki oto, może nie najlepszy sposób odzwyczaila w końcu swoich domowników od oglądania niepotrzebnych programów, sama zaś zyskała pokaźną sumkę pieniędzy. (2352)

JACEK WASIK
Leszno

Całkiem uzasadniony jest pogląd o zdominowaniu przez telewizję innych środków masowego przekazu (nie jest to wypieranie). Szczególnie prasa ma co podglądać. Nie chodzi już o nudę i pustostawie, lecz o niechęć prasową do prostowania, merytorycznych nawet usterek. Jeżeli przeprasza się, to skromnie, w kąciku, niemal niezauważalnie. Telewizja natomiast zawsze poprawia się pełnym głosem i „na całym” ekranie. (2358)

WIKTOR SOBCHAK
Poznań

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959, Poznań.

ZDZISŁAW KANDZIORA

-Z PIĘCIU WOJEWÓDZTW-

-Z PIĘCIU WOJEWÓDZTW-

-Z PIĘCIU WOJEWÓDZTW-

KONIŃSKIE

Pozwólmy ludziom myśleć

-Zauważyliśmy „to” po zakończeniu budowy odkrywek „Władysławów” i „Bogdałów” — mówi Władysław Hotewicz, dyrektor Kopalni Węgla Brunatnego „Adamów” w Turku, w województwie konińskim. — Inwestycje prowadzone systemem gospodarczym, bez ani jednej nowej maszyny. Na co dzień wielu naszych pracowników musiało rozwiązywać problemy dotychczas nieznanne. Wymagało to oryginalności myślenia, wybiegania poza schematy. Gdy te prace się skończyły, zaobserwowaliśmy u części załogi coś na kształt znużenia. Więcej ludzi zaczęło odchodzić do Bełchatowa. Zgoda, tam lepsze warunki, ale dlaczego nie odchodzili wcześniej? Okało się, że tym ludziom teraz nie wystarczało już mechaniczne wykonywanie codziennych obowiązków. Postanowiliśmy więc „dociążyć” ich rozwiązywaniem nowych problemów, których u nas także nie brakuje.

do było więcej, a po drodze modernizowano jeszcze odkrywkę i pracujące w nich maszyny. Wszystkie one były porwane z innych kopalni, w których stały bezużytecznie.

W rezultacie w minionym roku wydobyto 4,5 miliona ton węgla. Pozwoliło to w bieżącym roku na zrezygnowanie z dostaw do elektrowni węgla kamiennego i gazu. W tym roku plan jest równy ubiegłorocznemu, lecz już dzisiaj wiadomo, że ilość tę przekroczy się o około

koło 30 procent. Wkrótce skończy się ta sytuacja. Znalezione w drugim końcu kraju, w kopalni piasków podszkawkowych bezużyteczną koparkę, która jest już transportowana do Turku i po gruntownej modernizacji rozpocznie pracę.

Wszystkie odkrywki stanowią w kopalni jeden organizm. Stąd zmiany we „Władysławowie” umożliwiają wprowadzenie innowacji w pozostałych. Do „Bogdałowa” trafiła więc mała zwalówka z „Władysławowa”. Została zaprzęgnięta do współpracy z koparką zdejmującą ostatnią warstwę nadkładu zalegającego nad węglem. Koparka podawać będzie urobek bezpośrednio na zwalówkę, a ta sypać go do dołu powstającego po wybranym węglu.



Drugi ciąg

Wygospodaruje się więc 3,5 kilometra taśmociągu, którego brakuje, usprawni pracę koparki, zmniejszy powierzchnię zwalówisk zewnętrznych, które przysypywały hektary uprawnej ziemi. Wyeliminowany taśmociąg można wykorzystać do utworzenia drugiego ciągu technologicznego.

Dostarczanie węgla z odkrywek „Adamowa” do elektrowni wiąże się z koniecznością jego transportu koleją na odległość 20 kilometrów. To trudny problem, dający o sobie znać szczególnie zimą, kiedy trzeba wkładać wiele wysiłku, by naładunek za potrzebami palenisk elektrowni. Nowego sprzętu do transportu kopalnia szybko nie dostanie, dostała natomiast wagony z „Turowa”, wykorzystywane tam do transportu nadkładu. Przystosowane są, niestety, do jednostronnego rozładunku. Silne przeciążenia występujące przy wywracaniu skrzyń wagonów na estakadach wyładowczych elektrowni, mogłyby je popsuć, a większa liczba wagonów — okresowo „zatykać” dwie estakady. Górnicy z „Adamowa” postanowili wybudować w elektrowni trzecią estakadę. Trwa już formowanie nasypów, na które zwozi się 60 tys. metrów sześciennych ziemi. Nowa estakada z rampą wyładowczą powiększy jednocześnie pojemność składowiska na węgiel o 10 000 ton. Dla górników jest to gwarancja spokojniejszej pracy, zwłaszcza w sytuacjach wyjątkowych.

Wszystko to jest rezultatem trudu górników w minionych trzech latach. Ale już myśli się o kolejnych przedsięwzięciach, które zapewnią możliwie lepszej, wydajniejszej pracy.

WOJCIECH PLUTOWSKI

Nowoczesne obrabiarki z Pleszewa

Pleszewska Fabryka Automatów Tkackich „Ponar-Wrocław”, zakład nr 3 w Pleszewie wytwarza najnowsze obrabiarki i frezarki sterowane numerycznie. Obecnie w pleszewskiej fabryce produkują się około 1000 obrabiarek rocznie, z których połowa przeznaczana jest na eksport. (PAP)

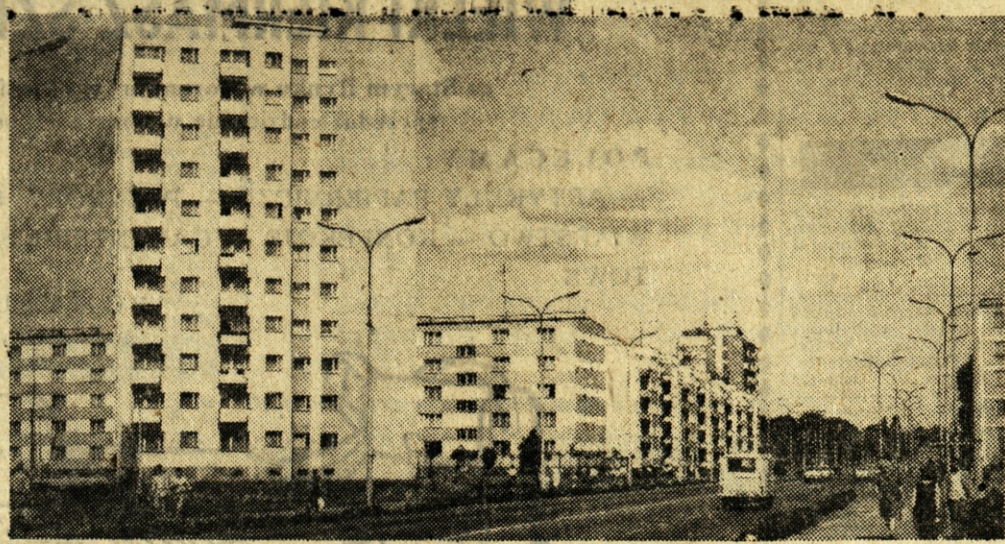
Leszczyńskie nie zalicza się wprawdzie do wielkich regionów przemysłowych, niemniej i tutaj obserwuje się stały wzrost kadry inżyniersko-technicznej. Szczególnie dynamiczny jej rozwój nastąpił w ostatnich czterech latach. Liczba z ponad 1700 członków stowarzyszeń naukowo-technicznych w 1975 r. wzrosła do ponad 3100 obecnie.

Rolniczy charakter województwa sprawia, że najliczniej reprezentowane jest Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Rolnictwa. Drugą

co do wielkości grupę (552 osoby) stanowią członkowie Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich.

W leszczyńskich stowarzyszeniach

Leszczyńskie stowarzyszenia rozwijają bardzo różnorodne formy pracy, m. in. organizują wystawy, konferencje naukowo-techniczne i spotkania, poświęcone zagadnieniom ochrony naturalnego środowiska człowieka, gospodarki materiałami i surowcami oraz problemom racjonalizacji. Znaczący jest również wkład stowarzyszeń w opracowanie bilansu energetyczno-paliwowego Leszczyńskiego oraz przestrzennego planu zagospodarowania Leszczyńskiego i województwa. (PAP)



Nowa zabudowa Pily przy ulicy 30-lecia LWP.

Fot. — E. Mikuszewski

PILSKIE

Coraz więcej mieszkań spółdzielczych

Nie tak odległe są czasy, gdy w pejzaż Pili, Wałcza, Wągrowca i innych wielkich miast regionu nadnoteckiego zaczęły się wpisywać pierwsze bloki spółdzielcze. Dziś tworzą już one „stare” osiedla, obok których wyrósł nowy kompleks domów administrowanych przez spółdzielczość mieszkaniową. Trzeba obecnie, w okresie realizacji ambitnego programu mieszkaniowego, usilnie zabiegać o to, żeby tych nowych domów przybywało jak najwięcej, a jednocześnie troszczyć się o utrzymanie w należytym stanie technicznym wcześniej zbudowanych obiektów, by mogły one służyć ludziom jak najdłużej.

Ale na tym nie kończy się rola spółdzielczości mieszkaniowej. Z tytułu pełnienia funkcji gospodarza osiedla spada na nią odpowiedzialność za kształtowanie sieci placówek handlowo-usługowych, za działalność kulturalną i rekreacyjno-sportową, za rozwój i doskonalenie samorządu mieszkańców. We wszystkich tych dziedzinach coraz lepiej radzi sobie spółdzielczość mieszkaniowa województwa pilskiego.

Podstawowym zadaniem spółdzielczości mieszkaniowej jest zapewnienie wszystkim jej członkom i kandydatom samodzielnych mieszkań. Na „dzis” zasoby wszystkich 11 spółdzielni województwa wynoszą 12 500 mieszkań; oznacza to, że mniej więcej co czwarty mieszkaniec miast ma już swoje rodzinne gniazdo w domu spółdzielczym. Ale w kolejce po klucze do własnego „M” czeka prawie dwa razy tyle rodzin.

ZÓŁWIE TEMPO PILSKIEGO KOMBINATU BUDOWLANEGO

W bieżącej pięcioletniej założono zbudowanie 6563 mieszkań spółdzielczych. Do połowy roku bieżącego oddano do użytku ponad 71 procent planowanej ilości mieszkań, to jest nieco więcej niż wynosił upływ czasu 5-latkę wyrażony wartością względną. Nie byłoby więc obaw co do realizacji założonego planu, gdyby nie fakt, że w I półroczu wykonawcy spółdzielczych bloków — Kombinat Budowlany w Pile i PRB nr 5 w Poznaniu — wykazali się istic żółwim tempem, realizując zaledwie 33 procent swoich zadań rocznych. Jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja w budownictwie socjalno-usługowym, ale to już odległy temat.

Na mieszkania spółdzielcze czekać trzeba kilka lat (w niektórych miastach, jak np. w Wągrowcu czy Chodzieży, nawet całą dekadę). W tej sytuacji różnymi kanałami wywierane są na budowlanych naciski, by budowali jak najwięcej. I ci budują, ale ten wysiłek o ileś odpycha się kosztem jakości. Lustracja kilku spółdzielni mieszkaniowych przeprowadzona w ubiegłym roku wykazała, że przekazywane do eksploatacji budynki z uwagi na niepełne wykonanie i liczne usterki zasiedlane były z kilkumiesięcznym niekiedy opóźnieniem, a większość obiektów oddawana była niekompleksowo — bez elewacji i tzw. malej architektury.

Żeby nie obciążać wykonawstwa, Kombinat Budowlany w Pile, który jest głównym realizatorem budownictwa mieszkaniowego, utworzył odrębną grupę zajmującą się jedynie usuwaniem fuzerek. Przychodzą rzu w tym z pomocą spółdzielcze zespoły konserwatorów za-

sobów mieszkaniowych, usuwające „niedoróbki” na koszt wykonawcy mieszkań.

Ważną rolę w realizacji programu mieszkaniowego odgrywa spółdzielcze budownictwo jednorodzinne. W tej pięcioletniej ma ono rzucić na mieszkaniową szalę 300 domów jednorodzinnych. Do czerwca bieżącego roku wybudowano tylko 166 domów — 58 przez osiem spółdzielczych zakładów budowlano-rentowych, 48 przez Spółdzielnię Zrzeszenia Pomocy w Budownictwie Jednorodzinnym w Pile i Wałczu.

O POMOC DLA BUDOWY DOMKÓW JEDNORODZINNYCH

Zrealizowanie pięcioletnich zamierzeń w budownictwie jednorodzinnym wydaje się w tej chwili mało realne, bowiem nawet przy pełnym wykonaniu zadań roku bieżącego (90 domków, z których w I półroczu oddano do użytku 34) trzeba by w przyszłym roku zbudować 138 domów. A tymczasem część mocy przerobowej ZBR-ów zaangażowana jest przy budowie własnych baz, które umożliwiają przyspieszenie budownictwa jednorodzinnego w przyszłości. W tej sytuacji decydujące znaczenie dla pełnej realizacji planu pięcioletniego mieć będą Spółdzielnie Zrzeszenia Pomocy w Budowie Domów Jednorodzinnych oraz pomoc organizacyjna i materialno-techniczna, jakiej w myśl uchwały nr 48 CZSBM zobowiązane są udzielać spółdzielnie mieszkaniowe członkom podejmującym się budowy domów jednorodzinnych we własnym zakresie.

Przy znanych trudnościach w realizacji planów budownictwa mieszkaniowego cenne jest każde mieszkanie zbudowane poza planem, systemem gospodarczym, bez zaangażowania mocy przerobowych przedsiębiorstw wyspecjalizowanych. Budowy takich mieszkań pod patronatem Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej podjęło się kilka spółdzielni w ramach konkursu CRZZ i CZSBM „Zbudujemy więcej mieszkań dla ludzi pracy”.

W WYRZYSKU I ZŁOTOWIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Wyrzysku, która wygrała rywalizację wojewódzką, przystąpiła wspólnie z WSBW w Kosztowie, PRK-ol-em, GS-em i POM-em do budowy osiedla mieszkaniowego przy ul. Bydgoskiej, na które złożyły się 6 budynków i pawilon handlowy. W ubiegłym roku oddano do użytku dwa budynki o 51 mieszkaniach i zrealizowano stany surowe dwóch innych budynków o 39 mieszkaniach.

W Złotowie tamtejsza Spółdzielnia „Piast” wspólnie z PRK-ol i POM-em oddały w ubiegłym roku do użytku pozaplanowych 5 budynków 12-rodzinnych na osiedlu Polna 1. Rozpoczęto już prace budowlane drugiego takiego osiedla — Polna II — które będzie wspólnym dziełem „Piasta” i ZSMP-owców z Pileckiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego, „Metalplastu” oraz zakładów KBK i „Polmo”.

Spółdzielnie mieszkaniowe nie tylko inwestują i administrują budynkami mieszkaniowymi, ale je także własnymi siłami i przy pomocy sojuszników budują, co ma wartość nieocenioną, bowiem wielu ich członkom i kandydatom przybliży widok własnego, samodzielnego mieszkania.

JAN ARSKI

Kopalnia „Adamów” należy do „maluchów” wśród górniczych przedsiębiorstw. Przez wiele lat jedna jej odkrywka „dłubała” mniej niż trzy miliony ton węgla rocznie na potrzeby pobliskiej elektrowni. Nie była w stanie zaspokoić jej apetytu. Dlatego dowieziono węgiel kamienny ze Śląska — pociągami do Koła, a potem do Turku samochodami. Spalano również duże ilości gazu ziemnego, paliwa drogiego i potrzebniejszego innym odbiorcom. W pierwszych latach tej dekady podjęto wreszcie odkładanie od lat decyzję o budowie w okolicach Turku dwóch kolejnych odkrywek: właśnie „Władysławowa” i „Bogdałowa”. Ich eksploatacja spowodowała, że kopalnia „Adamów” w 1982 roku miała by wydobyć 4,7 miliona ton węgla i w pełni zaspokoić potrzeby elektrowni.

Nowatorskie pomysły

W ten sposób uzyskano jednak pulap możliwości zainstalowanych w kopalni maszyn, ukladów technologicznych i organizacyjnych. Dalszy wzrost, czy nawet utrzymanie tak wielkiego wydobywania węgla zmiana tych elementów, ich szeroko rozumianej modernizacji. W „Adamowie” już się to robi, znów wykorzystując nieszeblonowe, czy to nowatorskie pomysły miejscowych górników.

Jakby się zmówili...

Wyprzedzenie terminów notowano jeszcze w czasie budowy odkrywek. Górnicy z Turku i z innych przedsiębiorstw jakby się zmówili. W kraju nigdy nie tak szybko nie montowali olbrzymich górniczych koparek, nie budowali tak szybko linii kolejowych, nie odkrywali tak szybko węgla. Zdarzało się że projektanci nie nadążali za realizacją. W dużym stopniu były to rezultaty nowych rozwiązań organizacyjnych, pomysłów, które rodziły się podczas wykonania tych inwestycji.

Gdy nowe odkrywki ruszyły, okazało się, że w Turku nadal miesiące i lata są jakby krótsze od kalendarzowych. Zadania realizowano szybciej, węgla wy-

nak nie bardzo można. Łatwiej ją pozyskać, o dziwo, ze strony starszej kadry medycznej. Nikogo więc chyba nie przekonują tłumaczenia młodych medyków, że spowodowany niedostatkami lekarzy nawet obowiązków zawodowych, uniemożliwiają im podejmowanie jakichkolwiek innych działań.

Młodzi inwalidzi z kolei coraz pełniej włączają się w nurt życia organizacji. Do wyróżniających się w województwie kół ZSMP należą na przykład te w Spółdzielni Inwalidów w Ostrowie i Kaliszu.

Przytoczone przykłady młodziżowych poczynań świadczą o tym, że kalisy ZSMP-owcy starają się poszukiwać różnych możliwości działania. I choć ich rezultaty nie zawsze mogą jeszcze zadowolić, to coraz lepiej odpowiadają potrzebom ludzi, ich najbliższego środowiska i całego regionu. A to klucz do społecznej wyobraźni młodych z pewnością najlepszy.

JAN BIŁOS

wych niejednokrotnie już potwierdziła praktyka.

Współpraca ta nawiązana została przede wszystkim z uczelniami w Poznaniu, a także Warszawy, Gdańska i Katowic. Szczególnie wiele czasu poświęca się tym studentom, którzy pochodzą z terenów Kaliskiego. Chodzi o to, by po ukończeniu nauki nie szukali szczęścia „gdzieś w Polsce”, lecz powracali w swe rodzinne strony.

Najpiękniejszą jednak świadectwo wystawiają sobie kalisy ZSMP-owcy tym, że w swej działalności nie zapominają o kolegach, którym los poskąpił szczęścia — o inwalidach. Co prawda historia tych poczynań jest jeszcze krótka, lecz przynosi już one pierwsze rezultaty. Organizowane są ośrodki rehabilitacyjne — w Raszkowie i Przygodzicach. Przeważa się też rejestr osób potrzebujących takiej pomocy.

Znaczące wsparcie ZSMP-owcy otrzymują w tej mierze od młodych przedstawicieli średniego personelu medycznego. Na pomoc kolegów lekarzy liczyć już jed-

ZAPRASZAMY na

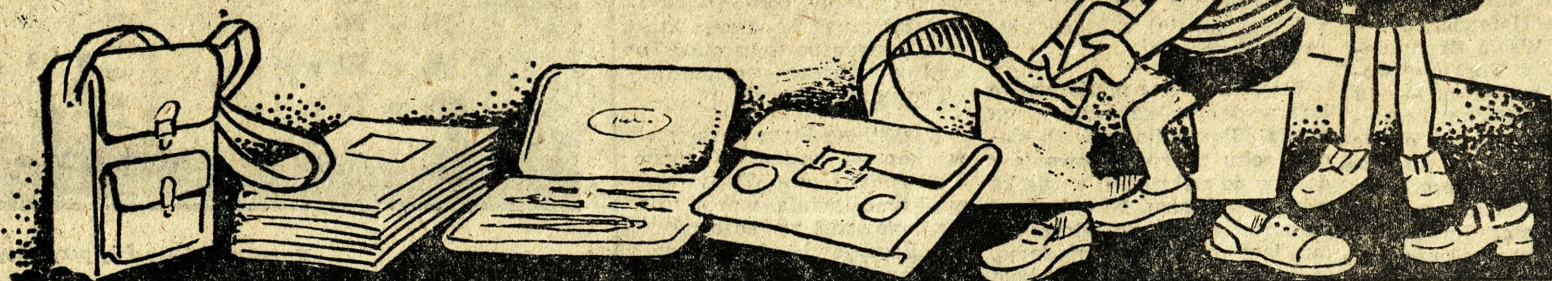
WIELKI KIERMASZ SZKOLNY WPHW

na Starym Rynku w Poznaniu w okresie od 8—22 sierpnia br.
sprzedaż codziennie w godzinach od 11.00—17.00

POLECAMY:

— ARTYKUŁY PAPIERNICZE — PRZEBORY SZKOLNE — OBUWIE — DZIEWIARSTWO — KONFEKCJĘ — GALANTERIE SKÓRZANĄ — ARTYKUŁY SPORTOWE

POMYŚLNYCH ZAKUPÓW!



Doświadzonego tokarza i frezera zatrudnię na stałe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1219g.

kupno

Pianino kupię. Tel. 20-19-57. 1335g

Zegarek kieszonkowy wybijający godziny, tak jak zegar mechaniczny kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 111g.

sprzedaz

Fortepian Bechstein stan bardzo dobry i łożeczko trzcinowe z zasłonami sprzedam, tel. 20-19-57. 1331g

Młocarnię szerokomłotną MSC-7 (nową) sprzedam. Edward Teofilak, Wilczkowo, 11-134 Rogiele, woj. Olsztyn. 2051-K2

Prasobieracz „Robot” — sprzedam. Hipolit Nowak Lwówek Wlkp., wieś Kocin 15. 99234g

Piec kąpielowy miedziany junkerski sprzedam, tel. 527-77. 1193g

Przyczepę samobieżną w dobrym stanie sprzedam. Maciejczyk Edmund Krzemieniewo 12a tel. 90 woj. leszczyński. 1059p

Ciągnik 4011 zamienie na 330. Stary Dwór 2, 66-394 Brójce Lub. 1053p

Maszyne do produkcji waty cukrowej sprzedam. Andrzej Jujka 63-200 Jarocin, ul. Armii Czerwonej 42 m. 10. 99359g

Kożuch nowy polski, duży rozmiar (52), tel. 790-167. 99351g

Motocykl Pannonia 250 w dobrym stanie sprzedam. Leszno, ul. Czarnoleska 15. 99243g

Kożuch damski, męski. Tel. 32-12-78. 99359g

Magnetofon ZK-246 z kolumnami tanio sprzedam. Robert Piątek, Czerwonej Armii 31 m. 2 po godz. 18. 99353g

Futro z nutrii, mało używane, brązowe, fason dopasowany, rozmiar 48 tanio sprzedam, tel. 748-26. 99338g

Odstąpię ogródek. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 99327g.

Zagłówkę plastikową „Optimist”, silnik do łodzi 125 cm. Tel. 67-41-75 po godz. 18. 99239g

Tulipany do pedzenia Apeldorn sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 99354g.

Sprzedam gary, belki Dezet, dźwigary stalowe. Po bieżącej, Goślińska 20. 99373g

Spawarkę transformatorową nową 220 V, do 2 mm średnica spawania sprzedam. Ozimina 26. 99399g

Instrumenty: Micro-Moog, klawinet Hohnera, wzmacniacze i kolumny sprzedam. Poznań, A. Lewalski, tel. 22-44-84. 99422g

Praktykę MTL 3, obiektyw Pentakon 1,8/50. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 99430g.

Magnetofon kasety — Grundig sprzedam. Wiedomość: Sroda, ul. 20 Października 38E m. 17, tel. 22-19 wieczorem. 99439g

Futro, czarne łapki karakułowe, duży rozmiar — sprzedam. Tel. 87-95-37. 99442g

samochody

Sprzedam Warszawę po remoncie, silnik 4011 Diesel w częściach (wał, tuleje nowe). Junaka po szlifie, zapasowy silnik. Poznań, Os. Manifestu Lipowego 14 m. 10 po godz. 18. 99071g

Sprzedam Wartburga 312. Swierkowa 9 m. 3. 99094g

Syrenę 104 sprzedam. Bytomska 4a. 99122g

Fiat 126p 650, rocznik 1977 sprzedam. Przełęczkowo, ul. Graniczna 1. 99126g

Fiat 126p, rocznik 1977, sprzedam. Ul. Bolkowicka 4, po godz. 15. 99127g

Syrenę 105, rocznik 1973, stan dobry sprzedam, tel. 66-00-04 po godz. 16. 99141g

Fiat 500 kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 99144g.

Syrenę 105 lux, przebieg 22 tys. sprzedam. Poznań, Jaskiniowa 22 m. 1. 99162g

Volkswagena 1500 po wypadku sprzedam. Telefon 20-40-68, po południu. 99169g

Mercedesa 190D sprzedam lub zamienie na mniejszy najchętniej Fiat 126p. Hoffmann, ul. Onalenicka 44 m. 2, od godz. 16—18. 99194g

Sprzedam pilnie Syrenę 105, rocznik 1974. Kościół, Powstańców Wielkopolskich 2. 99195g

Syrenę 105 sprzedam. Tel. 23-07-17. 99199g

Sprzedam Fiat 850. Poznań, Małackiego 15 m. 7. 99220g

He do remontu lub na części sprzedam, ul. Głogowska 168a m. 7 po godz. 16. 99257g

lokale

Mieszkanie M-3 własnościowe lub pół domu bliźniaczego względnie domku jednorodzinnego kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 99368g.

Poszukuje samodzielnego niekremującego pokoju — Grunwald. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1218g.

M-4, telefon oddam na rok. Platne z góry. Tel. 716-72. 99371g

Przyjmę na pokój panienkę lub samotną panią Puszczykowsko 3, Kosinśkie go 19. 99333g

KSP „OŚWIATA” w POZNANIU

ORGANIZUJE z nowym rokiem szkolnym

KURSY

- ◆ MISTRZOWSKIE i CZELADNICZE w zawodach: metalowych, elektrycznych i budowlanych
- ◆ SPAWANIA elektrycznego i gazowego dla początkujących
- ◆ STUDIUM MISTRZÓW we wszystkich zawodach
- ◆ DIAGNOSTYKI SAMOCHODOWEJ
- ◆ PALACZY centralnego ogrzewania
- ◆ KROJU i SZYCIA

Zapisy przyjmuje i informacji udziela: Ośrodek Szkolenia w Poznaniu przy ul. Klasztornej nr 2, tel. 524-01 w godz. od 8—18 w soboty od 8—14. 2122-K1

pracownicy poszukiwani

BIBLIOTEKA KÓRNICKA PAN poszukuje zaraz osoby na stanowisko

DOZORCY w Pałacu Działyńskich w Poznaniu.

Pokój z wnęką kuchenną. Zgłoszenia: Pałac Działyńskich, Stary Rynek 78/79, pok. 12. 2094-K2

Pleszewska Fabryka Aparatury Przemysłowej Spółdzielczej „Spomasz” Zakład w Gostyniu zatrudni zaraz

- FORMIERY
- RDZENIARZY
- PRZERABIACZY mas formierskich
- ZALEWACZA
- OCZYSZCZACZA
- WYBIJACZA FORM
- ROBOTNIKÓW transportu wewnętrznego
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do przyuczenia w zawodach odlewniczych.

Zakład dysponuje osrodkami wypoczynkowymi w Osiecznej i Stegnie Gdańskiej, stółką zakładową oraz szeroką gamą świadczeń socjalno-bytowych. Wszelkich informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych tel. 20820 wewn. 49 lub 21. 2043-K2

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Budownictwa Przemysłowego „HYDROBUDOWA” — POZNAŃ

OGŁASZA ZAPISY KANDYDATÓW (chłopców)

do klasy I

Zasadniczej Szkoły Zawodowej

w następujących zawodach:

w dwuletnim systemie nauczania

- CIEŚLA
- MONTER zew. sieci komunalnej
- BETONIARZ — ZBROJARZ

w trzyletnim systemie nauczania

- TOKARZ
- ŚLUSARZ — MECHANIK
- ELEKTROMECHANIK pojazdów samochodowych.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- podanie i życiorys
- 3 fotografie
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- świadectwo zdrowia i karta szczepień.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela PPRIPP „Hydrobudowa” Poznań, ul. Sienkiewicza 22, pok. 613, tel. 66-00-41 wewn. 295 i 210. 2629-K1

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH im. Fr. Danielaka
FABRYKI SAMOCHODÓW ROLNICZYCH „POLMO”
61-057 Poznań, ul. Warszawska 345

PRZYJMUJE

na nowy rok szkolny 1979/80

kandydatów do:

A. ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ — o specjalności:

- BLACHARZ KAROSERYJNY
- MALARZ LAKIERNIK
NAUKA TRWA 2 LATA
- TOKARZ
- ŚLUSARZ
- MECHANIK MASZYN i URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH
NAUKA TRWA 3 LATA

B. ŚREDNIEGO STUDIUM ZAWODOWEGO dla PRACUJĄCYCH — na podbudowie Szkoły Podstawowej i ZSZ — o kierunku:

- OGÓLNO-MECHANICZNYM
- SAMOCHODY i CIĄGNIKI

Okres nauki: 6 SEMESTRÓW z możliwością zdawania egzaminu maturalnego

Przy Zespole Szkół Zawodowych im. Fr. Danielaka istnieje Ośrodek Szkolenia Kierowców, gdzie można uzyskać prawo jazdy kategorii amatorskiej i zawodowej.

W naszej szkole możecie również uzyskać uprawnienia spawalnicy, gazowca - elektryka uzyskując dodatkowy zawód.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA:

Dyrekcja Zespołu Szkół, tel. 744-95 i Dział Spraw Pracowniczych FSR, ul. Warszawska 349 — biurowiec, tel. 741-76. 2446-K1

— PUNKT SPRZEDAŻY PAMIĄTEK —

Spółdzielni Pracy „Reklamodruk”
w Poznaniu przy Starym Rynku 92

OFERUJE

- ZNACZKI METALOWE na szpilce z herbami miast oraz z motywami roślin, architektury, pomników itp.
- BRELOKI do kluczy
- MASKOTKI LALECZKI i DZWONECZKI oraz inne pamiątki.

Zapraszamy do naszego Punktu Sprzedaży Pamiątek w godzinach od 10 do 18 w poniedziałki od 12 do 18

Polecamy również sprzedaż pamiątek za zaliczeniem pocztowym. 2511-KT

Oddam w dzierżawę pomieszczenie na cichej przemyśle o powierzchni użytkowej 70 m². Luboń 1, Pułaskiego 26. 39376g

Studentce pokój wynajmę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 99366g.

Pokój dwuosobowy do wynajęcia. Wiosenna 16. 99419g

Gostyni! Mieszkanie kwa terunkowe M-5 wygodne, telefonem, razem 90 m² zamienie na M-3 w innym mieście. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 99421g. 99421g

Oddam pomieszczenie 27 m², c.o. na warsztat krawiecki — bieliński, Smochowice, Witoldowska 9. 99437g

Działkę budowlaną kupię, tel. 20-74-20. 1110g

Nową willę 110 m² plus duże pomieszczenia na pracownię, ogrzewanie z elektrociepłowni, blisko centrum sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 99096g.

Przy trasie E-8 w Poznaniu sprzedam dom mieszkalny, zabudowania gospodarcze, ogród 1250 m² nadające się na ośrodek wypoczynkowy, obiekt handlowy lub magazyn. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 99157g.

Przełęczkowo 19 dla 99157g.

Przełęczkowo 19 dla 99157g.

Przełęczkowo 19 dla 99157g.

Przełęczkowo 19 dla 99157g.

Przełęczkowo 19 dla 99157g.

Przełęczkowo 19 dla 99157g.

Przełęczkowo 19 dla 99157g.

Przełęczkowo 19 dla 99157g.

Przełęczkowo 19 dla 99157g.

Przełęczkowo 19 dla 99157g.

Przełęczkowo 19 dla 99157g.

Przełęczkowo 19 dla 99157g.

Przełęczkowo 19 dla 99157g.

Przełęczkowo 19 dla 99157g.

Przełęczkowo 19 dla 99157g.

Przełęczkowo 19 dla 99157g.

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ZIELENI
ul. Mielżyńskiego 23- pokój 3

PRZYJMIE ZARAZ:

- GŁÓWNEGO KASJERA
- PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych stałych i sezonowych
- UCZNIÓW do nauki zawodu — ogrodnika i kamieniarza architektury ogrodniczej.

Warunki wynagrodzenia do omówienia na miejscu.
2474-K1

praca

Zatrudnię 2 czeladników stolarskich oraz 2 uczniów na dobrych warunkach. Kłopotliwie. Swarzędz, ul. Sikorskiego 16, tel. 975. 585g

Przyjmę panie do pracy galanterii metalowej. Szczepanowskiego 6 (Jędrzej). 737g

Szuka również dorywczo zatrudnienie. Sporna 12 od godz. 16-18. 1601g

nauka

Korepetycje z matematyki. Tel. 630-05 Kozłowski. 99594g

Matematyka — inż. Ondarski. Plac Młodej Gwar 1A m. 1. 947g

kupno

Cebulki tulipanów do posadzenia. Apeldorn Gen. Eisenhower, 3000 sztuk ku-
pie, Sobkowiak, 75-669 Ko-
walew, ul. Topolowa 14,
tel. 262-31. 99324g

Wytnij — zachowaj! Kupię różne staroci, ciekawe zegarki, zegary, figurki, lichterze, szablę, kufel, porcelanę, monety srebrne, łyżki, kubki, talerzyki, cukiernice, tace, różne naczynia. Umińskie go 7a m. 38 (Wilda). 99839g

Fiata 120p rocznik 1975 sprzedam, tel. 67-37-19. 1603g

Simca 1000 w dobrym stanie sprzedam. Lewandowski 64-320 Buk, Rynek 7. 1603g

Strugarkę do metalu sprzedam, tel. 67-37-10. 1603g

Młocarnię MCC-10A, prasę do słomy PS 1A, koparkę do ziemniaków, ciągnikową sprzedam. Sławno 62-265, Matecki. 1065p

Spawarkę wiroową sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1067p.

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p sprzedam, tel. 73-12-00 po godz. 18. 1365g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

Fiata 120p 1500 rok produkcji 1971 sprzedam. Po-
znań, Biedrzyckiego 11
m. 4 po godz. 15. 1272g

pracownicy poszukiwani

REFERENTA
w Dziale Administracyjnym d/s zaopatrzenia
ZATRUDNI
Poznańskie Wydawnictwo Prasowe Poznań,
ul. Grunwaldzka 19, zgłoszenia p. 28. 651B

Dom, zabudowania gospo-
darze, ogród 2000 m²
sprzedam. Gościno, ul.
Kościuski 10, Kolobrzeg
tel. 36-13. 687p

roczne

Fotografie paszportowe,
legitymacyjne oraz prace
amatorskie wykonuje ex-
pressowo. Botaniczna 6,
Nowak. 9971g

Instalacje elektryczne wy-
konuje inż. Hildebrand
Tel. 20-62-88. 9860g

Przewozy specjalność
przeprowadzki pianina,
fortepiany Kamiński, tel.
436-31. 9910g

Cyklinowanie. Michalski
tel. 707-79. 9929g

Pasy przepuklinowe, po-
operacyjne, suspensoria,
sznurówki przy schorze-
niach kręgosłupa, wkładki
ortopedyczne przy znie-
kształceniach i bólach
stóp — wykonuje „Orto-
pedia” Z. Janaszek Po-
znań, Dolna Włda 20, tel.
33-03-87. 99115g

Wybudowanie domu z
warsztatem pilnie zlecę
firmie budowlanej. Posi-
dam cały materiał. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 1583g.

Zanotuj! Piorunochrony
w trzech wersjach tanio
załóż. Dzieciuchowicz
63-200 Jarocin. 1003p

Naprawa lodówek, tel.
33-16-07, 133-233 Hajdrych.
99996g

Cyklinowanie i lakiero-
wanie. Dymek, tel.
67-10-77. 703g

Kożuchy, futra czyszczone
metodą kusińska. Brzą-
kalska, Poznań — Wino-
grady, Gromadzka 14. 940g

Resory, progi, filtry,
akcesoria motocyklowe
karnisze, poleca Łuka-
szewska Osiedle Czecha
5A, godz. 9-18. 9917g

Uwaga! rzemieślnicy —
wytwórcy. Nowo otwarty
sklep artykułów gosp. do-
mowego, 1001 drobiazgów
oraz przyborów szew-
skich poszukuje dostaw-
ców. Poznań, ul. Gwardii
Ludowej 43. 9986g

matrymonialne

SAMOTNI — oferty w
Biurze Matrymonialnym
„Swatka” 96-434 Łódź,
Piotrkowska 133. 1973-K2

Panna wzrostu średniego,
sytuowana posłubi kawale-
ra — wdowca lat 45-50.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 99889g.

Panna 43-letnia reprezen-
tacyjna, szlachetnego cha-
rakteru, wykształcenie
średnie, wzrost 1,65 m
mieszkanie, posłubi kultu-
ralnego pana z wyższym
wykształceniem lub śred-
nim do lat 48. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 99303g.

Wdowa po 40-letnim pozna-
na do lat 50. Cel matry-
monialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
99458g.

Wdowiec dobrego charak-
teru posłubi samotną pa-
nią do lat 70 z mieszka-
niem. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 99458g

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

ZAKŁAD TECHNIKI BIUROWEJ

„PREDOM-ORG” w Poznaniu

przyjmie na 3-letnią

PRAKTYCZNĄ NAUKĘ ZAWODU

w zawodzie:

● MECHANIKA MASZYN BIUROWYCH

Przyjęci absolwenci skierowani zostaną na naukę
teoretyczną do Zespołu Szkół Zawodowych Zasadni-
cza Szkoła Elektryczna w Poznaniu, ul. Nowowiej-
skiego 29.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział d.s.
pracowniczych Poznań, ul. Wyspiańskiego 15a, tel.
600-21. 2538-K1

komunikat



Wielkopolskiej Gry

Liczbowej „Koziołki”

dot. gry z 12 sierpnia 79 r.

Wygrane w I losowaniu

za 4 trafne 5.814 zł

za 3 trafne 45 zł

za 2 trafne 6 zł

Wygrane w II losowaniu

za 4 trafne 1.894 zł

za 3 trafne 55 zł

za 2 trafne 7 zł

Gra „3x10” z dnia 12

sierpnia 1979 roku. 296 zł

za 2 trafne

Uwaga: na wygrane
I stopnia specjalne nagro-
dy w wysokości 100.000,—
50.000,— i 20.000,— zł.
Na 6 cyfrową banderolę
po 30 zł — 10.000,— oraz
na końcówki banderoli
premie po 5.000,— 2.500,—
i 500 zł.

Szczegóły w afiszach
we wszystkich kolektu-
rach.
Kolejne losowanie „Ko-
ziołków” i „3x10” ode-
będzie się w dniu 19 sierp-
nia 1979 roku, w Czarnko-
wie na Placu Wolności o
godz. 12.
We wszystkie soboty od
16 do 20 przy ul. Fredry
7 w Poznaniu czynna ko-
lektura dyżurna nr 55.
Kolektura wypłaca wy-
grane także z wszystkich
innych kolektur. 2726-K1

W dniu 12 sierpnia 1979 roku, zmarł członek
Zarządu, kierownik Okręgu Polskiego Związku
Niewidomych w Poznaniu

kol. HENRYK SOBEK

Odmianą Złotym Krzyżem Zasługi, Hono-
rową Odznaką za Zasługi w Rozwoju Woje-
wództwa Poznańskiego, Złotą Odznaką Polskie-
go Związku Niewidomych, Honorową Odznaką
m. Poznania.

W Zmarłym straciłmy ośmiernego działacza
naszej organizacji.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 sierpnia 1979 r.
o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie wyraży głębokiego współczucia

składa

Zarząd Okręgu

Polskiego Związku Niewidomych

w Poznaniu

1949-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
12 sierpnia 1979 roku, zmarł

FRANCISZEK WERNO

Jeden z założycieli i długoletni przewodniczący
Rady Sp.-ni, były kierownik zakładu fryzjer-
skiego nr 41 „Dworzec Główny”

Odmianą medalem Zasłużonego Pracowni-
ka Handlu i Usług.

Odszedł od nas serdeczny Kolega i nieod-
żałowany przyjaciel.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 16. 8. 79 r.
o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szcze-
rego współczucia.

Zarząd, Rada, POP, Rada Zakładowa

oraz współpracownicy

Spółdzielni Pracy Fryzjersko - Kosmetycznej

w Poznaniu. 1963-K3

Dnia 12 sierpnia 1979 roku, zakończyła swoje
krótkie, pracowite, pełne dobroci i poświęce-
nia życie moja ukochana żona, mamusia, cór-
ka, siostra i synowa, przeżywszy lat 29, 8p.

IRENA ANTONIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm. o godz.
16, na cmentarzu w Głuszynie.

W smutku pogrążony

mąż z synem i rodziną

Poznań, Włódek. 1955-U3

† Dnia 11 sierpnia 1979 roku, zmarł nagle, na-
maszczony Olejami św. nasz drogi ojciec,
dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 85, 8p.

JÓZEF JOKIEL

powstaniec wielkopolski

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu

Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 16 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

ul. Zupańskiego 3 m. 5. 1551g

† Dnia 12 sierpnia 1979 roku, zakończyła swo-
je pracowite życie, opatrzona Sakramen-
tami św. nasza ukochana mama, teściowa, bab-
cia, bratowa i siostra, przeżywszy lat 70, 8p.

WŁADYSŁAWA DUKS

z domu Nowicka

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 bm. o godz.
13.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. św. Czesława 16a m. 14. 1542g

† Dnia 13 sierpnia 1979 roku, zmarł nagle, na-
maszczony Olejami św. nasz drogi ojciec,
dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84, 8p.

MICHAŁINA KULASZA

z domu Fabian

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 16 bm.
o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W ciężkim smutku pogrążona

dzieci i rodzina

ul. Chwaliszewo 23 m. 7. 1643g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
12 sierpnia 1979 roku, zmarł

HENRYK SOBEK

kierownik Okręgu Polskiego Związku Niewido-
mych w Poznaniu Odmianą Złotym Krzy-
żem Zasługi, Honorową Odznaką miasta Pozna-
nia, Honorową Odznaką „Za Zasługi w Roz-
woju Województwa Poznańskiego” Złotą Od-
znaką Polskiego Związku Niewidomych oraz
innymi odznaczeniami.

W Zmarłym straciłmy serdecznego przyja-
ciela, cenionego i oddanego działacza środo-
wiska niewidomych.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecz-
nego współczucia.

Kierownictwo oraz Załoga

Spółdzielni Inwalidów Niewidomych „Sinpe”

w Poznaniu. 1950-K3

W dniu 11 sierpnia 1979 roku, zmarł były
długoletni zasłużony pracownik Kombinatu
Budowlanego „Poznań — Centrum” (dawniej
PPB nr 2)

mgr CZESŁAW HOROWSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu O-
drodzenia Polski, Brązowym i Złotym Krzyżem
Zasługi, oraz Złotą Odznaką — Zasłużony
dla PPB - 2.

W Zmarłym straciłmy cenionego pracow-
nika, oraz nieodżałowanej pamięci kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współ-
czucia składają

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy i pracownicy

Kombinatu Budowlanego „Poznań — Centrum”

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 16
sierpnia 1979 roku, o godz. 13.50 na cmentarzu
komunalnym Junikowo. 1962-K3

† Dnia 13 sierpnia 1979 roku, po ciężkich cier-
pieniach przestało bić w 37 roku życia serce
mojego pełnej dobroci i poświęcenia ukocha-
nego męża, wzorowego tatusia, naszego jedy-
nego syna i brata, szwagra i wujka, 8p.

inż. ZDZISŁAWA LYCZYŃSKIEGO

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 bm. o godz.
10.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z synem i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Os. Przyjaźni 4 P1 m. 390. 1540g

† Dnia 3 sierpnia 1979 roku, zakończył nagle
swe pracowite, bogobojne i pełne poświęce-
nia życie mój najukochańszy mąż, jedyny
przyjaciel i opiekun, najdroższy wujek, prze-
żywszy lat 75

SZCZEPAN BANDOSZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 16 bm.
o godz. 11

SIERPIEN
15
Środa

Marii
Napoleona

Słońce: 4.34—20.19

TEATRY

POZNAŃ
POLSKI — g. 19 „UFO-oni”.

KINA

BUK: „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierażant Pepper” (amer.).

CZEMPIN: „Wdowieństwo Karoliny Zasler” (jag.).

GNIEZNO: „Noc amerykańska” (fr.).

GOSTYŃ: „Lęk wysokości” (amer.).

GÓRA ŚL.: „New York, New York” (amer.).

JAROCIN: „Bliskie spotkania trzeciego stopnia” (amer.).

KALISZ: „Prorok, zło i siedmiogrodzianie” (rum.).

„Mistrz kierownicy ucieka” (amer.).

Oaza: „Buffalo Bill i Indianie” (amer.).

Stylowe: „Test pilota Pirxa” (pol.).

Syrena: „Koniec imperatora tajni” (radz.).

„Chłopiec z gitarą” (radz.).

KEPNO: „Julia” (amer.).

KŁODAWA: „Dom pod gorącym słońcem” (radz.).

KONIN: „Górnicy” (amer.).

KOSCIAN: „Wypij do dna” (radz.).

KROTOSZYN: „Mroczny przedmiot” (fr.-hiszp.).

LESZNO: „Bliskie spotkania trzeciego stopnia” (amer.).

Nowy: „To moja sprawa” (czech.).

OBRZYCKO: „Szacowni nieboszczycy” (wł.).

PILA: „Iskra” (fr.).

„Panowie, dbajcie o żony” (fr.).

PNIĘWY: „Adela jeszcze nie jadła kolacji” (czech.).

PLESZEW: „Szczęśliwy 2” (amer.).

RAWICZ: „Kombinator” (NRD).

ŚLUPCA: „Poznań” (czech.).

SYCOW: „Diabeł bije żonę” (wł.).

SREM: „Halo, Szczęśliwy” (pol.).

„Dziwna kobieta” (radz.).

ŚRODA: „Strachy” (pol.).

TRZCIANKA: „80 huzarów” (wł.).

WIERUSZÓW: „Gwiezdne wojny” (amer.).

WRONKI: „Kurierzy dwómajteczni” (radz.).

„Dziwna reklama” (wł.-amer.).

WRZĘSZA: „Czarne i białe w kolorze” (WKS).

„Podróż kota w butach” (jap.).

„Rozrachunek” (bułg.).

WSCHOWA: „Piknik pod wiszącą skałą” (austral.).

ZŁOTÓW: „Jörg Ratgeb, malarz” (NRD).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dla:

8.05 Łańcuch Radia; 11.40 Tu Radio

Kierowców; 12.35 Mozaika polskich

melodii; 13.01 Piosenki na wakacje;

13.20 Kwartet Marka Walewskiego;

13.40 Kącik melomana; 14. Studio Gama

ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców;

14.20 Studio Re. loks; 14.25 Studio Gama c. d.; 15.05

Korespondencja z zagranic; 15.10

Studio Gama c. d. (ok. g. 15.45 Inf. dla

kierowców); 16. Tu Jedynka; 17.30

Radio; 18. Tu Jedynka c. d.; 18.25

Nie tylko dla kierowców; 18.33

Kiermasz polskich piosenek; 19.15

Przeboje sprzed lat; 19.40 Estrada

folkloru; 20.05 Śladem naszych in-

terwencji; 20.10 Orkiestra w re-

perytuarze popularnym; 20.40 Mi-

strzowie nastroju; 21.15 Konc. cho-

pinowski; 22.23 Kraków na muz.

antenie; 23 Wita Was Polska —

mał. słowno-muzyczny; 23.25 —

Wielka Ork. Sym. PRITV dla słu-

chaczy w kraju i za granicą.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10,

11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Koncert poran-

ny; 8.35 Dialogi i zbliżenia — co

to jest sukces?; 9.30 My 79 — aud.

SM; 9.40 Miłośnikom pieśni chó-

ralnej; 10 Zapiski w pamięci; 10.30

„Moja Polska jest tutaj”; 10.30

„Koncowa banderoli” — gra ze

spół; 10.40 Sprawy co-

dzienne; 11 Wokale melomana;

11.35 Choroby społeczne nadal gro-

zę; 11.45 Muzyka spod strzechy;

12.05 Wokale melomana; 13 Aud.

publicystyczna — Zawsze i wszę-

dzie; 13.10 Muzyka w teatrze;

13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Acade-

mia, cantat; 14.10 Wieści, lenie,

nowocześnie; 14.30 Dla dzieci;

„Jak mała agnieszka na koniec

swiata” — odc. ogół.; 14.50 Mu-

Mleka i jego przetworów nie musi brakować

Wielkopolskie mleczarnie czekają na zamówienia

Liczne urlopowe wyjazdy powodują, że zapotrzebowanie na mleko w miastach nieco spada. Z drugiej strony rośnie popyt, szczególnie na napoje mleczne wśród mieszkańców wsi, pracujących przy żniwach. Wielkopolskie mleczarnie nie mogą w pełni zaspokoić potrzeby. Wszystkie zamówienia odbiorców są realizowane. Braki w zaopatrzeniu w mleko czy śmietanę spowodowane są głównie nie do końca sprawną organizacją pracy handlu i jego często niedostatecznym rozróżnieniem (zamawia się zbyt mało mlecznych artykułów), kłopotami z transportem i brakiem opakowań.

Zakład Mleczarski w Poznaniu przy ul. Dzierżyńskiego zaopatruje w mleko głównie miasta i pobliskie okolice. W ostatnich dniach dostarcza do handlu 180 000 litrów mleka, 20 000 litrów śmietany dziennie. Jest to nieco mniej niż w innych miesiącach, ale latem nie ma większego zapotrzebowania. Do sklepów trafia ponadto 6,5 tony twarogu, 7 000 litrów napojów mlecznych. Tyle ile dzień wcześniej zostanie zamówione. Do pełnego szczęścia brakuje tylko... opakowań, głównie, butelek i transporterów. Poradząco już sobie natomiast z brakiem folii. Będzie teraz więcej mleka w torebkach. Nie można również narzekać na jakość mlecznych produktów. Przeprowadzona ostatnio kontrola w

sklepach wykazała, że jeszcze po południu mleko wykazuje znacznie niższą kwasowość od dopuszczalnej normy.

Zakład Mleczarski w Chodzieży należący do WSM w Pile jest największym i najnowocześniejszym w województwie. Nowe maszyny do przetworstwa mleka zapewniają dużą wydajność i dobrą jakość wyrobów. Oprócz mleka butelkowego, którego Zakład produkuje 13 000 litrów dziennie dla 7 gmin, zaopatruje on również inne regiony kraju w mleko proszkowane. Produkcja chłodniczej mleczarki w pełni pokrywa zapotrzebowanie. Na terenie miasta wydzielono ponad trzy sklepy tzw. interwencyjne, do których dostarcza się w razie potrzeby mleko przez cały dzień. Pod dostatkiem jest twarogu i sera homogenizowanego. Mogłoby być więcej poszukiwane szczególnie na wsi maślanki, gdyby nie stałe kłopoty z foliowymi opakowaniami.

W Kaliskiem jedną z największych w województwie jest mleczarnia w stolicy województwa. Dziennie dostarcza do sklepów 24 000 litrów mleka butelkowego i 4 000 litrów mleka luźnego dla szpitali i zakładów żywienia zbiorowego. Ponadto produkuje się 780 litrów mleka w folii, śmietanę, twaróg tłusty i 10 gatunków sera twardego. Jest to ilość jak na potrzeby miasta i okolicznych gmin wystarczająca. Aby mleczna ofer-

ta była pełna zakład produkuje pewne dodatkowe ilości wyrobów, stanowiące żelazny zapas i dowożone dwoma „interwencyjnymi” samochodami wszędzie tam, gdzie stwierdzi się braki w zaopatrzeniu. Dobrze zorganizowany skup mleka wystarcza na potrzeby mleczarni a jeszcze nadwyżki dostarczane są do innych regionów.

Leszczyńskie. W pełni zaspokaja potrzeby handlu i konsumentów Zakład Mleczarski w Kościanie. Nie brakuje mleka, śmietany, serów, chociaż nie zawsze jest ich pełen wybór. Duże zapotrzebowanie na napoje mleczne notuje się w sklepach gminnych w związku z pracami żniwnymi. Aby sprostać popytowi na maślankę i kefir do starczy się do tych sklepów towar dwukrotnie w ciągu dnia.

Nowa mleczarnia w Koninie produkuje dziennie aż 27 000 litrów mleka butelkowego i 7 000 litrów mleka luźnego. Do sklepów trafia także około 15 ton mleka w proszku, 5 ton napojów mlecznych, które teraz latem cieszą się największym popytem. Wystarcza to na zaspokojenie zapotrzebowania. Mleczarnia może wyprodukować tyle, ile zamówi handel. Są jednak trudności z pakowaniem i rozlewaniem mlecznych przetworów. Brakuje butelek, transporterów, folii. Trzeba stosować opakowania zastępcze. (goł)

Leszczyńskie

Dodatkowo — więcej niż zaplanowano

Z okazji 35-lecia Polski Ludowej 384 załogi zakładów pracy Leszczyńskiego podjęły zobowiązania dodatkowej produkcji, głównie na potrzeby rynku wewnętrznego. Wiele wykonało już swoje zobowiązania, a wśród nich również gostyńskie zakłady pracy.

Załoga Spółdzielni Pracy Przemysłu Skórzanego „Asko” dzięki ofiarnej i wydajnej pracy mogła zameldować o wykonaniu nadwyżką przyjętych poza planem zadań wartości 850 000 zł.

Podobnie pomyślnie realizują swoje zobowiązania Spół-

dzielnia Pracy „Pallas” i Cukrownia „Gostyń”. Zobowiązania produkcyjne tej ostatniej przewidywały na kwotę 7,2 mln zł, tymczasem wartość dodatkowej produkcji przekracza już 23 mln zł.

Równie znaczna jest dodatkowa produkcja znanych wyrobów doskonałej jakości — Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Pudliszkach. Jeżeli dopisze uroda, dostarczą one dodatkowo 90 ton koncentratu pomidorowego, 70 ton soku i 120 ton groszku konserwowanego. (mb)

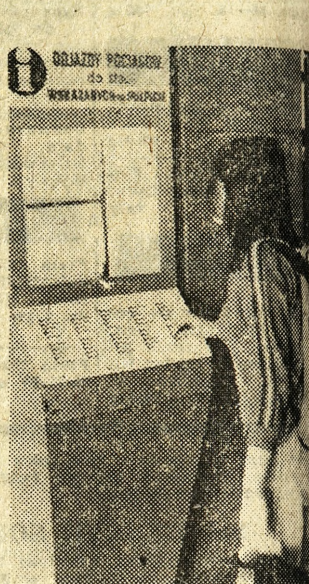
Konińskie

Kopalnie wymieniają grupy kolonijne

Do Konina powróciło 105 dzieci górników z tamtejszej kopalni, które wypoczywały na koloniach w Lubawce (województwo jeleniogórskie). Atrakcyjna okolica i dobre warunki zakwaterowania wsparte były wieloma atrakcjami. Należały do nich m. in. wycieczki, zawody sportowe i występy artystyczne.

Kolonie w Lubawce zorganizowane zostały na zasadzie wymiany z kopalnią „Turów”, dzięki czemu dzieci górników z Konina mogły poznać ten piękny zakątek kraju. (woj)

Pomoc dla turystów



Dużym powodzeniem cieszy się informator ustawiony na dworcu PKP w Lesznie. Łatwo i szybko znaleźć można połączenia kolejowe do wielu stacji w kraju.

Fot. (2) — R. Królak

Kalisz ma „Berliety”



Na ulicach Kalisza pojawiły się nowe autobusy komunikacji miejskiej. „Berliety” kursują obecnie między Winiarami i ul. Podmiejską.

Piłskie

Przemysł chce eksportować

Przemysł województwa piłskiego planowo realizuje zadania eksportowe. Podejmowane działania zmierzają więc już nie tylko w kierunku pełnego wykonania planu, lecz w kierunku wypracowania pewnych nadwyżek.

Przed wieloma eksporterami rysuje się taka szansa. Podstawowymi jednak problemami są: zaopatrzenie surowcowo-materiałowe oraz nie zawsze dobra kooperacja z innymi przedsiębiorstwami. Na przykład Fabryka Maszyn Rolniczych, „Agromet” — Rofama, w Rogoźnie może w bieżącym roku wyprodukować ponad plan 50 obiektów suszarniczych, o ile otrzyma szafy sterownicze ze zjednoczenia „Elektromontaż”, Zakłady Sprzętu Oświetleniowego „Polam” w Pile znacz-

nie zwiększyły ofertę eksportową na żarówki iluminacyjne i samochodowe, lecz ich ekspedycje utrudniają nierytmiczne dostawy opakowań tekturowych. Podobne kłopoty z opakowaniami mają: Huta Szkła w Ujściu i Zakłady Sprzętu Grzebnego, Predom — Wromet we Wronkach.

Zdarza się i tak, że poszczególne przedsiębiorstwa chcą eksportować, lecz nie otrzymują zleceń w tym zakresie. Na przykład Spółdzielnia Pracy „Odzież” w Złotowie nie otrzymała w tym roku z „Coopexim-Konfekcja” żadnego zamówienia, a zarezerwowała na ten cel poważny potencjał wytwórczy. Na kontrakty na porcelanę techniczną czekają Chodzieńskie Zakłady Porcelany i Porcelitu. (PAP)

UKF; 17.40 Wszystkie nagrania Charlie Parkera; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19. Pow. w wyd. dzw. — J. S. Stawiński; Młodego warszawiaka zapiski z urodzin; 19.35 Opera tygodnia — S. Prokofiew; „Graczy”; 19.50 „Czyste radości mojego życia” — odc. pow.; 20. Zgryz — magazyn; 21. Ludwika van Beethovena opera omnia; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — J. Rowles; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23. Odgłosy przyrody; 23.05 Między dniami a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8. Słowa Krystyna Prok; 8.10 Duet fortepianowy Fer-rante i Teicher; 8.25 J. Haydn — Uwertura D-dur do opery „Acide e Galatea”; 8.35 Sztuka kierowania zespołem — Zarządzanie jakością proces decyzyjny; 9. Wędrówki z piosenką; 9.25 J. Brahms — II Kwartet a-moll op. 51 nr 2;

10. „Karolcia i koralik” — cz. II; 10.30 Estrada przyjaźni; 11. Jęz. angielski; 11.15 Duet gitar klasycznych Alber — Strobel; 11.30 Fragm. opery „Beatrice di Tenda”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda płyt; 13. Śpiewa M. Rodowicz; 13.15 Parada orkiestr rozrywk.; 13.45 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14. Naukowcy — rolnicy; 14.15 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Rytm ludowe Afryki; 15.05 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 15.45 Kwadrans poetycki — wiersze D. Chrościelewskiej; 16.05 Rozmowy o książkach — najnowsze wydawnictwa z zakresu nauk humanistycznych; 16.25 Platnerz husarski; 16.50 Radiorexpress; 17. Stereo: Śpiewa Drumi; 17.15 Aud. dokumentalna; 17.40 Z taśmoteki spikera; 17.45 Magazyn dla kobiet; 18. „Beethoven nasz współczesny” — cz. III; 18.25 „Grejko-landia — życie wśród lodów”; 19. O zdrowie człowieka — Dbajmy

Cenne pamiątki przeszłości

Wiele danych na temat przeszłości Ziemi Sieradzkiej przyniosły badania archeologiczne prowadzone w Strobinie. Odkryto tam dymarki oraz około 30 palenisk używanych przypu-

szczalnie do oczyszczania żela za. Odsłonięto po raz pierwszy na ziemiach polskich osadę z kolistymi układami budowli i zwarta zabudowę przestrzenną. (PAP)

Poznańskie

„Stolbud” jedynym wytwórcą okien nowych szpitali

Dawno już w Zakładach Stolarki Budowlanej „Stolbud” w Gnieźnie nie podejmowano tyłu inicjatyw gospodarczych, co obecnie. Ofiarne tamtejszej załogi jest znana, ale tym razem cel jest jeden — możliwie najpomyślniej wykonać zadania roczne, które po raz pierwszy zostały „zagrożone”. To następstwo zimowych perturbacji pogodowych, które zmusiły załogę do zdwojonego wysiłku w następnych miesiącach.

Ostatnio więc wszyscy odetchnęli z ulgą. Nie tylko w dostównym znaczeniu, bowiem cała załoga przeżywała na urlopie, podczas gdy w zakładzie przeprowadzono remonty i konserwacje maszyn i urządzeń. Przede wszystkim jednak z powodu pomysłnego meldunku zakładowych rachmistrzów. Okazało się bowiem, że załoga produkcyjna z początku roku została już nadrobiona z nawiazką — rezultaty dotychczasowej pracy załogi przekraczają nieznacznie zaplanowane wskaźniki.

Z optymizmem i zapasem nowych sił po urlopowym wyczynku zabrano się do realizacji zadań drugiego półroczia. I taki wzmocniony rytm pracy jest teraz niezbędny, gdyż są to zadania trudne jak nigdy dotychczas. Tak pod względem ilościowym, jak i asortymentowym.

Przed wszystkim wymaga się sprawnego i możliwie szybkiego opanowania technologii nowej produkcji. Gnieźnieński „Stolbud” wyznaczony bowiem został jedynym w kraju wytwórcą specjalnych, dużych okien dla szpitali budowanych na podstawie niedawnej uchwały rządowej. Pierwsze egzemplarze takich okien opuścić mają zakład w najbliższych tygodniach.

Zmartwieniem są jednak niedobory wielu materiałów i surowców, bez których trudno będzie sprostać zadaniom. Odnosi się to m. in. do szkła, tarcicy, okuć budowlanych i żywic poliestrowych. Kooperanci obiecują zwiększone dostawy, ale na razie kończy się na obietnicach. (bop)

o włosy; 19.15 Jęz. niemiecki; 19.30 Studio Stereo zaprasza (ogólnopolskie); 21.20 W. Conover przedstawia; 21.50 Przeboje filmowe; 22.15 W trosce o słowo i treść — Skąd się biorą nazwy?; 22.35 Przy-miarka do przyszłości — „Dziś i jutro — elektroniki”; 22.50 Pieśni S. Rachmaninowa śpiewa N. Ged-da.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.35.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Teleferie — Kino Odkrywców Tajemnic (kol.); 16 — Obiektyw; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Losowanie Małego Lotka i Express Lotka (kol.); 16.45 — „Miało i co dalej” — odc. I Inżynieria ruchu; 17 — „Dom i my” (kol.); 17.15 — Wojskowy program historyczny; 17.40 — „Dzień dobry w kręgu rodziny” (kol.); 18.10 — Studio Sport

(kol.); 18.20 — W świecie przyrody: „Lasy i jeziora wschodniego Kazachstanu” — film dokum. TV radz. (kol.); 19 — Dobranoc (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — „Pan Klomp” — holenderski film fab. (kol.); 21.50 — „Lidzbarskie biesiadny humoru i satyry” — turniej sześciu kabaretów o nagrodę tygodnika „Szpilki” — „Złota szpilka” (kol.); 22.05 — Dziennik (kol.); 22.25 — Losowanie zakładów olimpijskich; 22.45 — Studio Sport (kol.);

Lekkomysłność niweczy żniwny wysiłek

W związku z pracami żniwnymi występuje duże niebezpieczeństwo pożarów na wsi, zwłaszcza przy omlotach kombajnowych. Konieczne jest więc przestrzeganie przepisów przeciwpożarowych, a z tym nie wszędzie jest dobrze.

Od połowy lipca do wczoraj notowano liczne pożary przy młotowaniu siana. Powstawały one w wyniku użycia dmuchaw. Takich pożarów w województwie poznańskim było kilkanaście. Stwierdzono m. in., że nie wszędzie zachowano podstawowe środki ostrożności. Przy sterach nie było basenów ani beczek z wodą.

Zdarzały się też samozapalenia w stogach siana i w pomieszczeniach strychowych, gdzie było oskładowane. Pastwą płomieni stały również inwentarz, zwłaszcza brzoza i owce, które znajdowały się w prowizorycznie przystosowanych budynkach (letni wychow).

Zaczyna się sezon omlotów, również kombajnowych ze sżycą i młotarniami ze stogów. Warto więc pamiętać o przestrzeganiu warunków bezpieczeństwa. Wzrosty bowiem iskra, aby spowodować pożar. Musi być pod ręką sprzęt gaśniczy i woda. Stogi siana nie mogą być stawiane w bezpośrednim sąsiedztwie budynków mieszkalnych i gospodarskich. (emp)

PROGRAM 2: 17.35 — Pieśni i tańce narodów (kol.); 18.05 — Dla zainteresowanych sztuką — Przemioty (kol.); 18.20 — Dla zainteresowanych historią — Wieczór z „Jaka była Polska?”; 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — „Postać z Technostanu”; 21.15 — 24 godzin z Technostanu; 21.25 — Program rozrywkowy (kol.); 22.05 — „Swoją wśród obcych, obec wśród swoich” — film fab. (kol.).

GŁOS WIELKOPOLSKI, przedstawiciele w województwach:
KALISZ: Zofia Pocerwka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89
KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67
LESZNO: Tomasz Talarezyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05
PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56